

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO****Będzie jak
w Ciechocinku**

str. 2

WĄBRZEŻNO**W trosce
o bezpieczeństwo
pieszych**

str. 3

REGION**Ptasia grypa znowu
dała o sobie znać**

str. 4

REGION/KRAJ**Ozdrowieńcy
opowiadają
o swojej katordze**

str. 6

CZWARTEK

14 STYCZNIA 2021

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 2/2021 (612)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Rodzice mają dość

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Czytelniczka CWA podzieliła się z nami swoimi wątpliwościami dotyczącymi działalności Przedszkola Publicznego „Promyczek” w Dębowej Łące



– Sporo czasu minęło od ostatniego dnia pobytu naszego dziecka w przedszkolu, do którego chodziło chętnie i stale dopytuje się kiedy spotka się ze swoimi kolegami i ulubionymi paniami – mówi matka przedszkolaka. – Nie wiem, co mam odpowiedzieć dziecku, żeby nie zawieść jego zaufania i nie minąć się z prawdą. Rozmowy z organem prowadzącym przedszkole i wójtem gminy odebrałam bardzo nieciekawie. Miałam wrażenie, że ja i inni rodzice nie zasługujemy na konkretne odpowiedzi i poczuliliśmy się ogólnie zlekceważeni. Nasze dzieci zostały zapisane do przedszkola, by się edukować, rozwijać pod każdym względem pod fachową kuratelą, socjalizować

się, bawić i mieć kontakt z rówieśnikami. Póki co działa jeden punkt przedszkolny w Wielkich Radowiskach dla potrzebujących rodziców, czyli tych którzy pracują poza domem. Inni pracują w gospodarstwie i też są potrzebujący, ale kwestia dowozu do innej miejscowości, do nieznanego pomieszczenia i niekoniecznie do swoich pań uniemożliwia skorzystanie z takiego rozwiązania – kontynuuje nasza Czytelniczka.

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do prezesa stowarzyszenia Kreatywni Dębowa Łąka Olgi Diabin.

– Po rozmowie z wójtem gminy Stanisławem Szarowskim zakładamy otwarcie wszystkich trzech punktów przedszkolnych

w dniu 18 stycznia br. Zawieszenie działalności w dwóch punktach wynikało z troski o bezpieczeństwo dzieci, ich rodzin i pracowników przedszkola. W tej trudnej sytuacji pandemii trzeba wybierać co jest ważniejsze: zdrowie czy edukacja. Dzieci przenoszą zakażenie, któremu uległo kilka pracowników naszej placówki. Należało zapobiec dalszej transmisji koronawirusa. Chyba nikt nie chce być odpowiedzialny za ciężki przebieg choroby z różnymi komplikacjami, albo nawet bardziej dramatyczne, czy tragiczne konsekwencje. Kilka pracowników nadal podlega rehabilitacji i wymaga czasu, by powrócić do pełni sił. Jak wykazują najnowsze dane, zakażenie transmitują dzieci, które przecież nie są poddawane testom. Będzie przykro, gdy i u naszych podopiecznych pojawią się konsekwencje bezobjawowego przejścia zakażenia. Dlatego została ograniczona możliwość kontaktu dzieci między sobą i zredukowana do liczby absolutnie koniecznej, by umożliwić rodzicom wykonywanie obowiązków zawodowych. Wszyscy inni, którzy mogą ochronić swoje dzieci i siebie przed rozprzestrzenianiem się pandemii, powinni zrozumieć konieczność takich decyzji.

dokończenie na str. 2

Powiat

Ukarali ponad 50 kierowców!

Miniony weekend pokazał, że wielu kierowców nie bierze sobie do serca apeli i ostrzeżeń o zachowanie bezpieczeństwa na drodze. Policjanci ruchu drogowego ukarali mandatami kilkudziesięciu sprawców wykroczeń. Jeden z kierowców stracił prawo jazdy.



Panujące przez ostatni weekend opady śniegu, deszczu ze śniegiem i gęste mgły nie zatrzymały sporej grupy kierowców, którzy za nic mieli ograniczenia prędkości i bezpieczeństwo na drodze. W sobotę (09.01.21) o poranku w miejscowości Jarantowice przy ograniczeniu do 90 km/h niechlebny rekordzista jechał prawie 140 km/h!

Kierowca ukarany został możliwie najwyższym mandatem karnym. Tego samego dnia na drodze krajowej nr 15 patrol drogowki zatrzymał kierowcę, który w obszarze zabudowanym jechał 113 km/h! W tym przypadku poza wysokim mandatem i 10 punk-

tami karnymi mężczyzna stracił również prawo jazdy na najbliższe 3 miesiące.

Łącznie w ciągu tych trzech dni policjanci zatrzymali do kontroli 80 kierowców, z których ponad 50 ukaranych zostało mandatami za przekroczenie dopuszczalnej prędkości i nieprawidłowe manewry wyprzedzania stwarzające realne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Apelujemy o zachowanie zdrowego rozsądku na drodze, tym bardziej biorąc pod uwagę zimową aurę i szybko zmieniające się warunki pogodowe.

(red), fot. ilustracyjne

Będzie jak w Ciechocinku

WĄBRZEŻNO ➤ Jednym z projektów budżetu obywatelskiego, zrealizowanym w ramach szóstej edycji, była budowa dwóch tężni solankowych. Obiekty stanęły w parku Wąbrzeskiego Domu Kultury oraz nad Jeziorem Zamkowym (między mostem a plażą) w grudniu minionego roku. Oczywiście, nie są one tak okazałe jak te w Ciechocinku, ale z pewnością uprzyjemnią odpoczynek podczas spacerów. Można będzie z nich korzystać już od wiosny



Jak przypomina wąbrzeski ratusz, pomysł postawienia tężni w Wąbrzeźnie wypłynął od pani Marleny Zygnarowskiej, która złożyła odpowiedni wniosek do 6. edycji BO. Projekt pomyślnie przeszedł procedurę formalnej akceptacji, a w głosowaniu poparło go 781 mieszkańców miasta. – Był to czwarty wynik, jeśli chodzi o skalę poparcia, co potwierdziło atrakcyjność i potrzebę wykonania tego zadania – wyjaśniają

urzędnicy.

Wąbrzeskie tężnie solankowe to drewniane konstrukcje, wyposażone w pompę, która będzie rozprowadzać solankę po gałęziach tarniny. Dostarczana do tężni solanka będzie krążyć w obiegu zamkniętym. Mikroskopijne kropelki, unoszące się w powietrzu po uruchomieniu obiegu wody, tworzą naturalny, leczniczy aerol solny. Wytwarzany w ten sposób specyficzny mikroklimat

wspomaga leczenie chorób dróg oddechowych, pomaga w oczyszczaniu płuc, działa profilaktycznie.

– Z naszych tężni będzie można korzystać przez wszystkie ciepłe miesiące. Po raz pierwszy uruchomimy je wiosną bieżącego roku – wyjaśnia ratusz. Z tężni solankowych najlepiej korzystać w słoneczną i wietrzną pogodę.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Gmina Dębowa Łąka

Rodzice mają dość

dokończenie ze str. 1

Zakładam, że jeśli stało by się najgorsze w rodzinie, czy najbliższym otoczeniu to pretensje dotyczyłyby braku decyzji o zawieszeniu działalności przedszkola w zakresie ograniczającym transmisję zakażenia. Co więcej decyzja o otwarciu wszystkich trzech punktów przedszkolnych w naszej gminie jest warunkowa i zależy od ilości dzieci wymagających opieki w każdym oddziale oraz ogólnej sytuacji w naszym województwie. Doskonale rozumiem podenerwowanie rodziców naszych przedszkolaków. Ten wyjątkowy stan pandemii wszystkim utrudnia normalne funkcjonowanie. Jednak zdrowie i bezpieczeństwo dzieci jest najważniejsze. Zalecenia i decyzje instytucji nadzorujących też są obligatoryjne, więc wszystko może się zmienić – dodaje prezes Olga Diabin.

Kadra pedagogiczna też ma swoje zdanie.

– Jestem jedną z nauczycielek przedszkola, które w ostatnim czasie przeszły zakażenie koronawirusem. Wkrótce po potwierdzonej u mnie zakażeniu organ prowadzący przedszkola zdecydował się na zamknięcie dwóch punktów i zrobienie tzw. „dyżurującego” przedszkola w Wielkich Radowskich. Chociaż ta decyzja była nagła i nikt się jej nie spodziewał, to była jedyna słuszna decyzja. Dzięki ograniczeniom w funkcjonowaniu przedszkoli mogliśmy przerwać łańcuch zakażeń. Rodzice jednak nie zostali na lodzie, ponieważ cały czas funkcjonuje punkt w Wielkich Radowskich dla rodziców najbardziej potrzebujących. My ze swojej

strony staramy się, aby dzieci pomimo tego, że nie mogą uczęszczać do przedszkola, nie traciły na tym. Rozdałyśmy naszym przedszkolakom podręczniki do nauki w domu, organizujemy zdalne nauczanie, pamiętałyśmy o upominkach na mikołaja, itp. Niestety o ile my dorośli rozumiemy całą tę sytuację, to dzieci są kompletnie zagubione. Trudno jest wytłumaczyć takiemu maluchowi, że raz może chodzić do przedszkola, a drugiego dnia musi zostać w domu. O ile materiał przerabiany w przedszkolu rodzice są w stanie zrobić z dzieckiem w domu, to niestety nic nie zastąpi dziecku kontaktu z rówieśnikami i integracji w grupie podczas wspólnych zabaw. Bo jaka to radość bawić się np. w „kółko graniaste” tylko z mamą i tatą, jak z kolegami w przedszkolu jest zawsze więcej frajdy przy tym. Jednak my nauczyciele największe obawy mamy wobec dzieci, które dopiero od września uczęszczają do przedszkola. Ich powrót będzie zapewne powtórką adaptacji wrześniowej. Nic dziwnego nie będzie w tym jak nawet dzieci, które chodzą do nas któryś rok z rzędu, będą miały kryzys po takiej przerwie. Mamy wszyscy nadzieję, że to już ostatnia tak długa przerwa w funkcjonowaniu przedszkola i wrócimy już niebawem do „normalności”.

Oby słowa nauczycielki się spełniły. Jednak nasze województwo ma w ostatnich dniach liczbę zakażeń plasujących nas w czołówce kraju. W takiej sytuacji trudno przewidzieć rozwój wypadków w najbliższej przyszłości.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Miasto nagrodzi utalentowanych sportowców

Sportowcy, którzy osiągają szczególne osiągnięcia w swoich dyscyplinach, mogą pozyskać finansowe wsparcie od miejskiego samorządu. Wnioski o przyznanie stypendium, nagrody lub wyróżnienia sportowego będą przyjmowane w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno do 31 stycznia 2021 roku.



Jak przypominają władze, stypendia sportowe, nagrody i wyróżnienia przyznawane są osobom, które osiągają sukcesy

w dyscyplinach sportowych, mających szczególne znaczenie dla wąbrzeskiego samorządu. Dyscypliny sportowe, które wspierają

władze miasta to: piłka nożna, piłka ręczna, karate, pływanie, rugby, lekkoatletyka, brydż sportowy, taniec, kulturystyka, fitness, podnoszenie ciężarów i szachy.

Wysokość stypendium sportowego wynosi od 200 zł do 500 zł miesięcznie, natomiast nagrody, która wypłacana jest jednorazowo to kwota od 100 zł do 1,5 tys. zł. Wniosek o ich przyznanie może złożyć każdy zainteresowany. – W tym roku obowiązuje nowy wzór wniosku. Można go pobrać ze strony internetowej urzędu lub też w wersji papierowej w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, w punk-

cie obsługi klienta (ul. Wolności 18) – zaznaczają urzędnicy.

Co ważne, do wniosków o przyznanie stypendium sportowego lub nagrody sportowej należy dołączyć dokument potwierdzający osiągnięty wynik sportowy, wystawiony przez Okręgowy/Wojewódzki Związek Sportowy, Polski Związek Sportowy, Polski Komitet Olimpijski lub Polski Komitet Paraolimpijski. Nie jest wymagane dołączenie do wniosku kopii innych dokumentów (dyplomy, komunikaty itp.).

Wykaz Polskich Związków Sportowych znajduje się na stro-

nie internetowej ministerstwa właściwego do spraw sportu – <https://www.gov.pl/web/sport/polskie-zwiazki-sportowe>.

Szczegółowe zasady przyznawania stypendiów, nagród i wyróżnień sportowych zawarte są w załączniku nr 1 do Uchwały nr XXIV/162/20 Rady Miasta Wąbrzeźno z 16 grudnia 2020 r. Dokumenty te również są dostępne na stronie internetowej urzędu miasta. Wypełnione wnioski należy złożyć w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno do końca stycznia br.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

W trosce o bezpieczeństwo pieszych

WĄBRZEŻNO ▶ Jak poinformował urząd miasta, modernizacja przejść dla pieszych w ramach projektu pn. „Bezpieczne Wąbrzeźno – bezpieczny pieszy” została zakończona. Łączny koszt przebudowy przejść wyniósł 91 tys. 967,10 zł i został w całości pokryty ze środków ministerialnych, w ramach „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018-2020” – edycja 2020

– W ubiegłym roku po raz kolejny realizowaliśmy projekt Bezpieczne Wąbrzeźno – informuje burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Tym razem tematem przewodnim było bezpieczeństwo pieszego na drogach i dlatego też za środki pozyskane z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zmodernizowaliśmy siedem przejść dla pieszych – dodaje.

Jak przypomina burmistrz, przejścia do modernizacji zostały wyznaczone przez mieszkańców Wąbrzeźna w czasie konsultacji społecznych. To, które zostało uznane za najbardziej niebezpieczne – na ul. Żeromskiego przy Przedszkolu Miejskim „Bajka” – zostało doposażone w próg płytowy – wyspawy, wymuszający ograniczenie prędkości



przejeżdżających pojazdów. Kto już miał okazję przejeżdżać ulicą Żeromskiego wie, że jego skuteczność jest bardzo duża.

Przy pozostałych przejściach

– na ulicach Grudziądzkiej, Chełmińskiej, Mikołaja z Ryńska oraz Królowej Jadwigi, zamontowano aktywne znaki D6 oraz tzw. kocie oczka – punktowe elementy

odblaskowe o odbłyśniku wielokierunkowym. Stanowią one uzupełnienie znaków poziomych i ostrzegają kierowców o miejscach, w których należy zachować

szczególną ostrożność.

– W ramach projektu przeprowadzone będą również działania profilaktyczno-edukacyjne – wyjaśnia burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Najmłodsze dzieci, uczęszczające do przedszkola i szkoły podstawowej, będą się uczyć bezpiecznego zachowania w ruchu drogowym. Wiedzę tę prześlą im funkcjonariusze policji oraz straży miejskiej – dodaje.

Z uwagi na pandemię koronawirusa zajęcia edukacyjne z dziećmi zostały przełożone na bieżący rok. Odbędą się w terminie, w którym uczestnicy oraz osoby zaangażowane w realizację projektu, nie będą narażeni na zachorowanie na COVID-19.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Powiat

Spalarni opon na pewno nie będzie

Miniony rok przyniósł wiele wyzwań także przedstawicielom powiatu wąbrzeskiego, którzy włączyli się w czynny protest przeciwko stworzeniu spalarni opon w Bartoszewicach. Ich działania przyniosły pozytywne skutki, a plan budowy instalacji został anulowany.



O planowanej inwestycji w Płużnickim Parku Inwestycyjnym w Bartoszewicach pisaliśmy obszernie w zeszłorocznych wydaniach Tygodnika CWA. Przedsięwzięcie planowane przez gdańską firmę Green Peaks Energy budziło wiele kontrowersji. Mieszkańcy gminy Płużnica, ale także mieszkańcy powiatu obawiali się o swoje zdrowie i przyszłość. Protesty, do których włączyli się radni powiatu wąbrzeskiego i Płużnicy oraz radni i władze gminy Ryńsk, trwały długo, ale przyniosły oczekiwane skutki.

– Czuliśmy się odpowiedzialni za interesy mieszkańców i środowisko, które reprezentu-

jemy – tłumaczą przedstawiciele lokalnej władzy. – Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim osobom (a było ich aż tak wiele, że nie sposób wszystkich wymienić) zaangażowanym we wspieranie działań mających na celu bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców, ochronę obszaru chronionego krajobrazu oraz jezior (Płużnica i Wieczno) i Ośrodka Wypoczynkowego w Przydworzu. Dziękujemy przedstawicielom Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, samorządu województwa, przedstawicielom kierownictwa z gminy Ryńsk i radnym gminy Ryńsk, reprezentantom Stowarzyszenia „Wiecz-

no Południowe – Przydwórz”, sołtysom, przewodniczącemu Rady Gminy Unisław, Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu – Koło Miejskie Wąbrzeźno i wszystkim mieszkańcom powiatu. Nie można również zapomnieć o mediach, dzięki którym mieszkańcy byli informowani o planowanej inwestycji w Bartoszewicach. Dziękujemy przedstawicielom redakcji Gazety CWA i również Gazety Pomorskiej oraz redaktorom z Radia PIK. Dziękujemy miejscowemu kronikarzowi z Płużnicy za włożoną pracę i napisanie kilkustronicowej kroniki z przebiegu protestu.

Wspólne działania mieszkańców i lokalnej władzy spowodowały, że Green Peaks Energy zrezygnowało z inwestycji, która miała przetwarzać odpady gumowe w procesie pirolizy w ilości ponad 22 tys. ton rocznie. Wygrała ekologia oraz społeczna solidarność.

(olagoralska)
fot. nadesłane

Powiat

Ostrzeż dziadków przed oszustami!

Początek nowego roku pokazał, że przestępcy nie próżnują. Codziennie na terenie całego kraju, łącznie z naszym województwem, dochodzi do wyłudzeń pieniędzy od seniorów.

Schemat działania przestępców jest bardzo podobny. Dzwoniąc do osób starszych, podają się za funkcjonariusza policji, ABW czy CBŚP, mówiąc o prowadzonych tajnych działaniach, mających na celu schwytanie sprawców przestępstw. Równie często oszuści podszywają się pod członków rodziny, najczęściej wnuczką, prosząc o pomoc na przykład z uwagi na wypadek drogowy. W każdej z tych sytuacji osoba dzwoniąca przekonuje, że natychmiast potrzebne są pieniądze.

– W ubiegłym tygodniu 71-letnia mieszkanka Bydgoszczy odbierając telefon od nieznanego mężczyzny, który podał się za policjanta, straciła ponad 33 tysiące złotych! Do podobnej sytuacji doszło na terenie naszego powiatu, mieszkanka gminy Płużnica odebrała telefon od kobiety, która podając się za jej wnuczkę, twierdziła że miała wypadek i nie wie gdzie jest, ale seniorka nie dała wciągnąć

się w tę rozmowę – podaje KPP Wąbrzeźno.

Pamiętajmy, że policjanci nigdy i pod żadnym pozorem nie zwracają się z prośbą o przekazanie jakichkolwiek kwot pieniędzy. Tego rodzaju sytuacje są dowodem na to, że mamy do czynienia z oszustami. Niestety dopiero po wszystkich ofiarach orientuje się, że została oszukana. Bardzo często przekazują oszustom oszczędności swojego życia, a nawet zaciągają kredyty.

Apelujemy więc do bliskich osób starszych – zadbajcie o bezpieczeństwo seniorów. Powiedźcie im o zagrożeniach, uczulcie na opisywane przestępcze techniki, z których korzystają oszuści. Porozmawiajcie ze swoimi rodzicami bądź dziadkami o czyhających na nich zagrożeniach ze strony takich osób. Wpłyńcie na osoby starsze, by kontaktowały się z wami i pytały o radę zanim podejmą jakiegokolwiek kroki.

(red)

Ptasia grypa znowu dała o sobie znać

REGION ▶ Po raz pierwszy od kilku lat na terenie województwa kujawsko-pomorskiego służby weterynaryjne stwierdziły wystąpienie ptasiej grypy. Ognisko grypy zlokalizowano na terenie powiatu grudziądzkiego, w gminie Świecie nad Osą. W związku z zagrożeniem rozprzestrzenienia się wirusa zlikwidowana zostanie hodowla 11 tys. indyków



W piątek 8 stycznia Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki poinformował o wykryciu ogniska ptasiej grypy w regionie. Wirus dotarł do fermy indyków w powiecie grudziądzkim. Wprowadzone w związku z tym ograniczenia dotyczą również miejscowości na obszarze powiatów brodnickiego i wąbrzeskiego.

– Likwidowanych jest ok. 200 ton ptaków. Służby weterynaryjne cały czas też działają. Ostatni raz ptasia grypa w stadzie hodowlanym w naszym województwie została stwierdzona w 2017 r. Od tego czasu na fermach w kujawsko-pomorskiem nie było przypadków tej choroby – informował Mikołaj Bogdanowicz, wojewoda kujawsko-pomorski, który powołał w tej sprawie w urzędzie wojewódzkim sztab kryzysowy.

Jeszcze w piątek 8 stycznia wojewoda podpisał rozporządzenie, zgodnie z którym teren ok. 3 km wokół miejsca stwierdzenia choroby określono jako zapowietrzony. Ponadto obszar w pobliżu ok. 10 km został uznany jako zagrożony ptasią gripą i obejmuje on również część powiatów brodnickiego oraz wąbrzeskiego.

Na terenie zapowietrzonym właściciele drobiu muszą m.in.

zadbać o to, aby nie był możliwy kontakt ptactwa z innym z sąsiednich gospodarstw lub z ptactwem dzikim. Obowiązkowe jest też stosowanie środków bezpieczeństwa biologicznego takich jak np. maty dezynfekujące.

W związku z możliwym ryzykiem zakażenia, służby weterynaryjne przypominają zasady ochrony drobiu przed gripą ptaków.

Zalecenia dla drobotowarowych hodowców drobiu – chów przyzagrodowy:

- karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie;
- przetrzymywanie drobiu na ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem;
- odizolowanie od innego drobiu, kaczek i gęsi;
- przechowywanie paszy, w tym zielonki, w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem;
- unikanie pojenia ptaków i czyszczenia kurników wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek);
- zgłaszanie lekarzowi wete-

rynarii, wójtowi, burmistrzowi, i innym organom władzy lokalnej zaobserwowanego spadku ilości lub nagłych, zwiększonych padnięć drobiu;

- po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi umycie rąk wodą z mydłem;
- używanie odzieży ochronnej oraz obuwia ochronnego przy czynnościach związanych z obsługą drobiu;
- osobom utrzymującym drób w chowie przyzagrodowym, aby nie były zatrudniane w przemysłowych fermach drobiu.

Zalecenia dla hodowców gołębi:

- karmienie i pojenie gołębi w sposób wykluczający dostęp ptaków dzikich;
- przechowywanie paszy w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem.

Zalecenia dla przemysłowych producentów drobiu:

- przetrzymywanie ptaków w odosobnieniu (obowiązkowo w okresie wiosennych oraz jesiennych wędrówek dzikich ptaków) lub na wolnej, ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem ograniczenia kontaktu z dzikim ptac-

twem;

- karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie;
- zielonki stosowane w karmieniu drobiu wodnego (kaczki i gęsi), szczególnie w okresie wiosennych oraz jesiennych wędrówek dzikich ptaków, nie mogą pochodzić z terenów wysokiego ryzyka zanieczyszczenia ich wirusem wysoce zjadliwej grypy ptaków, z okolic zbiorników wodnych, bagien, i innych miejsc stanowiących ostoję ptaków dzikich;
- szczelne przykrycie pojemników z karmą i wodą do picia lub przetrzymywanie ich wewnątrz budynków, a także unikanie pojenia ptaków i czyszczenia pomieszczeń wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek);
- ograniczenie przemieszczania się osób postronnych oraz zwierząt pomiędzy obiektami, w których przechowywana jest karma dla zwierząt a obiektami, w których bytuje drób;
- rozłożenie przed wejściami do budynków, gdzie utrzymywany jest drób mat nasączonych środkiem dezynfekcyjnym;
- wprowadzenie zakazu wjaz-

du pojazdów na teren fermy, poza działaniami koniecznymi np. do wózków paszy, odbiór drobiu do rzeźni lub przez zakład utylizacyjny;

- obowiązkową dezynfekcję pojazdów wjeżdżających;
- rozłożenie mat dezynfekcyjnych przed wjazdem i wejściem na teren gospodarstwa;
- używanie odzieży ochronnej oraz obuwia ochronnego przy czynnościach związanych z obsługą drobiu;
- wprowadzenie obowiązku przeprowadzania dokładnego mycia i dezynfekcji rąk przed wejściem do obiektów, w których utrzymuje się drób;
- brak kontaktu pracowników ferm drobiu z innym ptactwem np. kurami, gołębiami.

Dodatkowe zalecenia głównego lekarza weterynarii:

- słomę, która będzie wykorzystywana w chowie ściółkowym należy zabezpieczyć przed dostępem dzikiego ptactwa (przetrzywać w zamkniętych pomieszczeniach, zadaszyć itp.);
- należy regularnie przeglądać wszelkie połączenia i rury (silosy paszowe) pod kątem obecności zanieczyszczeń np. odchodami dzikich ptaków;
- należy eliminować wszelkie możliwe do usunięcia nieszczelności budynków inwentarskich (umieścić siatki w oknach i otworach, zabezpieczyć kominy wentylacyjne);
- nie należy tworzyć sztucznych zbiorników wodnych na terenie gospodarstwa (np. oczka wodne), a istniejące należy zabezpieczyć przed dostępem dzikiego ptactwa;
- nie należy dokarmiać dzikiego ptactwa na terenie gospodarstwa (usunąć karmniki);
- jeżeli na terenie gospodarstwa znajdują się drzewa owocowe należy jak najczęściej usuwać opadłe owoce.

Nieprzestrzeganie wymienionych wyżej zaleceń może powodować wzrost zagrożenia gripą ptaków. Informacja o niepokojących objawach chorobowych lub padnięciach drobiu powinna być niezwłocznie przekazana do powiatowego lekarza weterynarii.

Więcej informacji na temat grypy ptaków znajduje się na stronie internetowej: <https://www.wetgiw.gov.pl/nadzor-weterynaryjny/grypa-ptakow>.

Czy jesteśmy eko?

WĄBRZEŹNO ▶ Jeśli zadać takie pytanie, to odpowiedź z reguły jest pozytywna. A jak wygląda to w rzeczywistości? Najlepiej zaświadczą o tym fakty



Kilkanaście dni temu mieszkańcy nowego obiektu wyrażali uznanie i wysyłali „buźki” pod

zdjęciami pojemników do segregacji śmieci w specjalnym boksie. Kolorowo, czysto i zgodnie z re-

gułami. Minęło niewiele czasu, a pomieszczenie z pojemnikami zmieniło swój wygląd. Kartony

ny z powietrzem zajmują sporo miejsca w pojemniku, więc szybko zabrakło przestrzeni dla innych tego typu odpadów. Co część z nas robi w takim przypadku? Rzuca niesplaszczone kartony, gdzie popadnie. I jest, jak jest.

Dzieci w przedszkolu i szkole uczą się splaszczania butelek plastikowych, zbierają nakrętki od tychże, biorąc udział w różnych konkursach, a kartony potrafią sprowadzić do formy jak najcieńszej. Doskonale wiedzą, że takie przygotowanie odpadów do wyrzucenia pozwala zaoszczędzić miejsce, więc jest ekonomiczne. Łatwiejsze w transporcie i recyklingu. Nie ma co już wspominać o zachowaniu porządku i czystości w miejscu składowania śmieci.

Wszyscy produkujemy odpady i to w coraz większej ilości. Martwimy się, że niby w zdrowej rybnej diecie jest stosunkowo dużo plastiku. Niepokoi nas o zmiany klimatyczne i przyszłość naszej planety. A przecież tak wiele możemy w tym wzglę-

dzie zrobić, poczynając od nas samych.

Wiele lat temu spotkałam się z krytyką obywatela USA, polskiego pochodzenia, który nie mógł się nadziwić, że plastikową butelkę po mleku wypłukuję przed splaszczaniem i wyrzuceniem do żółtego pojemnika. Wyśmiewał argumenty ratowania przyrody i twierdził, że jeśli nawet w ten sposób da się uratować kilka drzew to jakie ma to znaczenie. Do tego zużycie wody na umycie zbędnej butelki generuje dodatkowe koszty. Zapewne w tym drugim przypadku miał rację, jednak smród skisnionych resztek mleka i tym samym pożywką dla bakterii może ostatecznie dać wyższy rachunek, niekoniecznie finansowy. A uratowanie choćby jednego drzewa przez pojedynczą osobę będzie mieć globalnie ogromne znaczenie. Dlatego warto się zastanowić, czy warto być eko, zwłaszcza gdy to tak niewiele wymaga i czasu, i wysiłku.

Tekst i fot. B. Walas

OGŁOSZENIE

NABÓR NA MIESZKANIA

Gmina Miasto Wąbrzeźno ogłasza nabór osób zainteresowanych najmem lokali mieszkalnych realizowanych w ramach inwestycji pn.

„Budowa budynku wielorodzinnego 24-lokalowego przy ul. Biskupa Jana Dantyszka 10 w Wąbrzeźnie pod wynajem”.



W budynku będą znajdowały się lokale mieszkalne o powierzchni użytkowej od 30,38 m² do 61,35 m².

Do każdego mieszkania przynależna będzie piwnica oraz miejsce parkingowe. **P**

Termin składania wniosków wraz z wymaganą dokumentacją upływa w dniu 12.02.2021r.

Budowa została rozpoczęta

Planowane zakończenie budowy – kwiecień 2022 rok.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej Spółki www.rwtbs.wabrzezno.com lub telefonicznie pod nr: 56 688 15 97, 56 688 12 86.

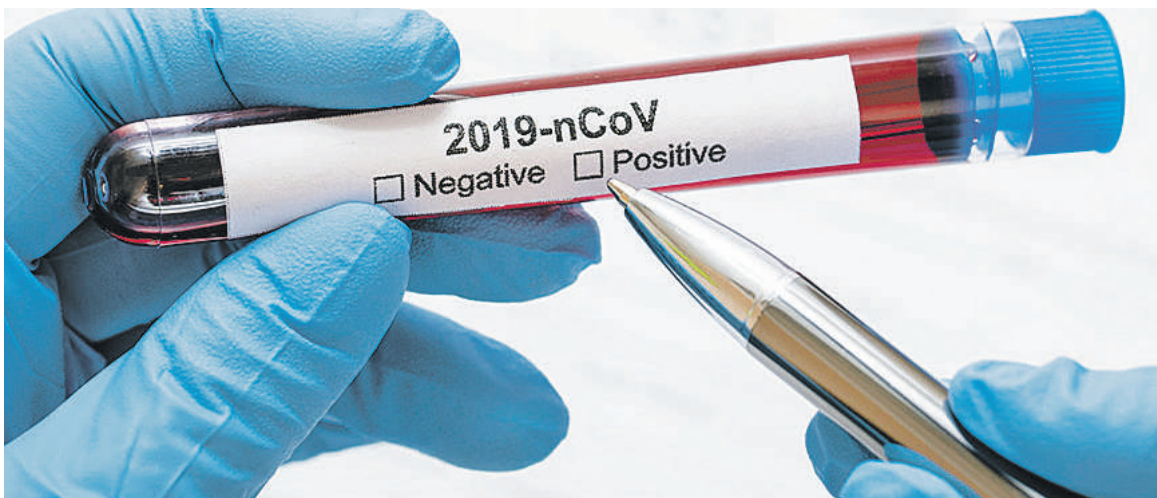


Ozdrowieńcy opowiadają o swojej katordze

REGION/KRAJ ▶ Po prawie roku pandemii mamy coraz więcej ozdrowieńców. Ich refleksje na temat swoich przeżyć związanych z zakażeniem mogą się przydać tym, których dopiero czeka walka o zdrowie. Dzięki takim relacjom, wiemy czego ewentualnie się spodziewać. Niestety nie są to optymistyczne relacje

Z ośmiu rozmówców nikt nie chce podać imienia i nazwiska. Dopiero po wypowiedziach ozdrowieńców staje się jasne dłaczego. Pierwszy z rozmówców miał pecha, zarazić się koronawirusem w pierwszej fali pandemii, czyli na wiosnę 2020 roku. Tak relacjonuje czas swojej izolacji.

– Pomimo wielu chorób współistniejących i początkowego przerażenia przebieg choroby był stosunkowo łagodny. Parę dni złego samopoczucia, gorączkowania i wszystko wróciło do normy, poza traumą zafundowaną przez sąsiadów. W niewielkiej miejscowości wizyty policyjne z reguły 2 razy dziennie nie uszły uwadze najbliższej mieszkających, którzy z dnia na dzień stali się wrogami. Dostarczane przez rodzinę zakupy pod drzwi mieszkania musiałem przecieć odebrać, by przeżyć. W takich chwilach słyszałem głośne uwagi moich wcześniej dobrych sąsiadów, że powinienem stąd zniknąć, bo stanowią zagrożenie dla nich wszystkich. Ostatecznie tylko wizyty policjantów stały się dla mnie symbolem, że poza rodziną jeszcze ktoś się o mnie troszczy. I muszę oddać im sprawiedliwość w sprawie tej troski, bo nie raz proponowali pomoc w zakupach, jeśli takiej bym nie miał – przy-



znaje nasz pierwszy rozmówca.

Następny przypadek, mimo że dużo młodszej osoby, był nie mniej dramatyczny. Jak sama mówi, wszyscy znajomi starali się dojść, dlaczego nie chodziła do pracy. – Wizyty policyjne potwierdziły podejrzenia sąsiadów bliższych i dalszych, którzy mniej lub bardziej głośno wyrażali swoją opinię, że siedliska zarazy należy potraktować ogniem, co całe zło wypali. Przez pewien czas, a w zasadzie cały okres izolacji i rodzinnej kwarantanny baliśmy się niespodziewanego pożaru naszego domu. Do tej pory zadaję sobie pytanie, co złego zrobiłam, żeby tak się bać o los mojej rodziny i swój własny. Przecież nie wymyśliłam tej

pandemii, lecz padłam jej ofiarą – mówi rozżalona mieszkanka regionu.

W 3 tygodnie po ozdrowieniu (?) mamy relację kolejnej osoby. – Samopoczucie jest w miarę jak na okoliczności, jeśli nie brać pod uwagę ogólnego osłabienia, być może wynikającego ze straty 7 kilogramów wagi ciała. Nadal występuje brak snu i łaknienia. Podejrzewam, że to skutki uboczne przyjmowania silnych sterydów przeciwpalniczych. I tak jestem wdzięczna, że przeżyłam i to dzięki osoczom ozdrowieńców, które podano mi w szpitalu. Teraz już w domu sama robię sobie zastrzyki w brzuch na rozrzedzenie krwi, przeciwskrzepialne. W szpitalu by-

łam przez 11 dni poddana tlenoterapii. Takie leżenie w łóżku spowodowało zanik częściowy mięśni i przy ogólnym osłabieniu nawet wejście po schodach jest nie lada wyzwaniem. Moja saturacja jest teraz na poziomie 98, a wcześniej spadła do 80 i gdyby nie szybka reakcja to za 3 dni nie można było by mnie uratować. O dziwo nie miałam utraty smaku i węchu. Za to najgorszym objawem zakażenia był jadłowstręt. Stąd taki ubytek masy ciała. Pierwsze objawy zakażenia covid-19 jakie zarejestrowałam to ból gardła i pleców oraz utrata apetytu. W szpitalu dostałam odżywcze kroplówki, a teraz w domu staram się w naturalny sposób dostarczyć organizmowi

niezbędne składniki. Mam nadzieję, że będzie dobrze, ale wymaga to dużo czasu i cierpliwości – mówi rekonwalescentka po koronawirusie.

W kolejnych relacjach jest podobnie. Objawy porównywalne, a jednak bardzo różne. Niektórzy wysoko gorączkują przez dzień, czy dwa, ewentualnie mają kaszel, bóle mięśni i dość często utratę smaku i węchu. Długo trwa, zanim wszystko wróci do normy. Dla niektórych i 3 miesiące to za mało. Do pełnej regeneracji sił potrzebują nawet pół roku.

Do tego jeden z rozmówców poskarżył się, że jego organizm nie wytworzył prawie w ogóle antyciała, więc w każdej chwili może ulec ponownemu zakażeniu.

Wygląda na to, że żadne schematy nie działają. Każdy z zakażonych przechodzi chorobę inaczej. Są wspólne objawy, ale w różnorodnym zestawieniu. Biorąc pod uwagę publikacje naukowców zajmujących się wtórnymi komplikacjami po przejściu zakażenia i zwracających uwagę na duży wpływ na układ neurologiczny z wyjątkowo nieciekawymi skutkami, warto nadal przestrzegać zasad sanitarnych w tym trudnym czasie zagrożenia zdrowia.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Powiat

Wiemy, gdzie będą szczepienia

15 stycznia rozpoczną się powszechne zapisy na szczepienia przeciwko covid-19. Wyznaczono już miejsca, w których działać będą punkty szczepień. Szczepienia grupy pierwszej mają ruszyć 25 stycznia.

Na szczepienie każdy będzie mógł się zapisać na jeden z czterech sposobów: przez specjalną infolinię 989, przez swoje Internetowe Konto Pacjenta dostępne na stronach rządowych, u swojego lekarza pierwszego kontaktu lub bezpośrednio, w punkcie szczepień.

W Wąbrzeźnie działać będzie 5 punktów szczepień: w Przychodni KEMED, ul. Matejki 20C, w Przychodni Medycyny Rodzinnej w Sitnie „BRADER”, Sitno 37, w Przychodni Neuca Med., ul. Niedziałkowskiego 5, w Nowym Szpitalu, ul. Wolności 27, w NZOZ Zespół Lekarski „MEDICUS”, ul. Generała Pruszyńskiego 10. Mapa wszystkich

punktów szczepień w Polsce została opublikowana na stronie gov.pl.

Szczepienia zostały podzielone na cztery etapy. Dla pierwszej grupy z etapu o szczepienia rozpoczęły się 27 grudnia 2020 roku. W grupie tej są m.in. personel medyczny i niemedyczny szpitali, pracownicy domów pomocy społecznej oraz miejskich ośrodków pomocy społecznej, zatrudnieni w aptekach, hurtowniach farmaceutycznych, studenci medycyny.

Etap I obejmuje:

– pensjonariuszy Domów Pomocy Społecznej oraz Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych, pielęgniacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu,

– osoby powyżej 60. Roku życia w kolejności od najstarszych,
– służby mundurowe,
– nauczycieli,
– żołnierzy Wojska Polskiego,

w tym Wojsk Obrony Terytorialnej, funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Straży Gminnej i Miejskiej, Straży Pożarnej, pracowników TOPR oraz GOPR, którzy biorą bezpośredni udział w działaniach przeciwepidemicznych oraz odpowiadają za bezpieczeństwo narodowe.

Szczepienia dla tej grupy, jak pisał dzisiaj Rząd, rozpoczną się 25 stycznia. Grupa pierwsza obejmuje ok. 10 mln osób. Szczegóły kolejnych etapów, w tym II i III, będą wynikały z wniosków z procesu

szczepień przeprowadzonego na pierwszym etapie. Zgodnie z tym, co zapowiadają przedstawiciele Rządu, do końca marca powinno zaszczepić się 2,9 mln Polaków.

Etap II obejmuje:

– osoby w wieku poniżej 60. roku życia z chorobami przewlekłymi zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19 albo w trakcie diagnostyki i leczenia, wymagającego wielokrotnego lub ciągłego kontaktu z placówkami ochrony zdrowia,

– osoby bezpośrednio zapewniające funkcjonowanie podstawowej działalności państwa i narażone na zakażenie ze względu na częste kontakty społeczne,

– osoby zapewniające funkcjonowanie podstawowej działalności państwa i narażone na zakażenie ze względu na częste kontakty społeczne, m.in.: pracownicy sektora infrastruktury krytycznej, dostaw wody, gazu, prądu, usług teleinformatycznych, poczty, bezpieczeństwa żywności i leków, transportu

publicznego, urzędnicy odpowiedzialni za zwalczanie pandemii, pracownicy wymiaru sprawiedliwości, funkcjonariusze służb celno-skarbowych.

Etap III obejmuje:

– przedsiębiorców i pracowników sektorów zamkniętych na mocy rozporządzeń ws. ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii,

– osoby powyżej 18 roku życia, które nie mają żadnych schorzeń zwiększających ryzyko ciężkiego przebiegu i zgonu z powodu COVID-19 i nie należą do żadnej z powyższych grup.

– powszechne szczepienia pozostałej części populacji dorosłej.

Zgodnie z powyższymi etapami będą szczepieni również obco-krajowcy (osoby posiadające prawo do stałego lub czasowego pobytu) ze względu na wykonywaną w Polsce pracę w grupach wskazanych w etapach o – III.

(red)

Podarujmy Neli 1 procent podatku

REGION/KRAJ ▶ W tegorocznym rozliczeniu podatkowym możemy uczynić gest dobrej woli dla 3-letniej Neli Rykowskiej dotkniętej zespołem de Grouchy'ego, rzadką chorobą genetyczną. Pieniądze popłyną na rehabilitację dziewczynki



Początek roku to nie tylko czas na rozliczenie się z fiskusem, ale i czas na serdeczne gesty. Jeden z takich możemy wykonać, wskazując przekazanie 1 procenta naszego podatku Neli Rykowskiej. Nie dokładamy nic z naszej kieszeni, deklarując naszą wolę w zeznaniu podatkowym, decydujemy, że 1 procent z podatku należnego państwu wpłynie na konto tej małej dziewczynki i pomoże jej stanąć o własnych siłach na swoich nóżkach.

– Nela to trzyletnia dziewczynka z rzadką wadą genetyczną, choroba bardzo ją opóźnia i mimo intensywnej terapii nadal nie chwyta, nie siedzi, nie chodzi – opowiada Ewa Kowalska, mama Neli. – Dlatego dla nas jako rodziców najważniejsza jest stała i na wysokim poziomie rehabilitacja. Bez tego nie zrobimy kroku do przodu tak, aby jej życie było łatwiejsze, aby mogła być szczęśliwym dzieckiem.

Choroba, z którą od urodzenia zmagają się Nela Rykowska to zespół de Grouchy'ego, rzadkie schorzenie o podłożu genetycznym, związane z delecją całości lub części krótkiego ramienia

chromosomu 18. Nazwa tej aberracji chromosomalnej pochodzi od nazwiska francuskiego genetyka Jeana de Grouchy'ego, który jako pierwszy opisał to schorzenie w 1963 roku.

– Nela jako dziecko z niepełnosprawnością od państwa dostaje tylko 215 złotych, dlatego wsparcie z 1 procenta to dla nas ogromna pomoc – mówi pani Ewa. – Jest to realna kwota, która jeśli zbierze się duża ilość ludzi dobrej woli, pokryje nam większość turnusów rehabilitacyjnych i sprzętu potrzebnego do codziennego funkcjonowania.

A rehabilitacja to codzienność tej dzielnej, małej dziewczynki. Tylko ciężką pracą, przy pomocy fizjoterapeutów, Nela ma szansę wywalczyć sobie pierwszy i każdy kolejny krok, umiejętność chwytania rączkami oraz wszystkie te czynności, które większość ludzi nabywa naturalnie. Wiemy jednak doskonale, że aby rehabilitacja okazała się skuteczna, musi być ciągła, systematyczna i nakierowana na konkretny cel. I dlatego Nela nie odpuszcza, walczy dzielnie, ćwiczy każdego dnia, wykorzystując wszystkie dostęp-

ne metody. Kosztuje ją to bardzo dużo wysiłku, a każdy z nas może jej w tym pomóc, kierując swój 1 procent podatku właśnie dla niej.

– Dzięki wszystkim ludziom dobrej woli w 2020 roku Nela odbyła pięć turnusów wyjazdowych, kilka na miejscu oraz miała zapewnioną opiekę neurologopedy – opowiada mama Neli. – Nie udało się jednak kupić specjalnego wózka z pelotami oraz siedziska, w którym by mogła bezpiecznie siedzieć oraz siedziska do kąpeli. To koszt 15 tysięcy złotych i na to nam już zabrakło.

Dzięki odpowiednio wyprofilowanemu wózkowi Nela będzie nie tylko wygodnie przemieszczać się, ale i cały czas rehabilitować się, przyjmując odpowiednią postawę. Siedziska ułatwią kąpiele małej i bezpieczne spędzanie czasu tak, jak wiele sprzętów specjalistycznych, którymi wypełniony jest dom rodziców Neli. Dziewczynka jest oczkiem w głowie swoich rodziców i życie toczy się wokół jej potrzeb, a walka o jej sprawność stała się dla nich sensem życia. Rodzina Neli z godnością przyjmuje każdą formę wsparcia i docenia wszystkie

gesty, przekładając je na godziny rehabilitacji małej bohaterki.

– Obecnie mamy w planach raz w miesiącu intensywny turnus na miejscu, jeden w miesiącu wyjazdowy plus stała terapia neurologopedy i fizjoterapeuty, kupno wózka i siedziska, a to wszystko to koszt około 100 tysięcy złotych – wymienia Ewa Kowalska. – Mamy połowę, brakuje 50 tysięcy złotych, dlatego naszą szansą jest wasze zaangażowanie. Bez tego nie damy rady. Nela ma dopiero 3 latka, chcemy zrobić jako rodzice wszystko, co w naszej mocy, aby jej pomóc i zapewnić jej opiekę w jak najlepszych ośrodkach fizjoterapii. Możecie pomóc Neli, przekazując 1 procent podatku.

Wystarczy w rozliczeniu podatkowym wpisać KRS 00 00 18 64 34 oraz cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

Przypominamy, że 1 procent to z prawnopodatkowego punktu widzenia pieniądze należne państwu, które podatnik i tak oddaje. Przekazując więc 1 procent podatku dochodowego, nie dysponujemy własnymi pieniędzmi, a tylko korzystamy z uprzejmości państwa, które pozwala podatni-

kom samodzielnie zdecydować, gdzie trafią pieniądze. Nie jest to więc darowizna, którą wykłada się z własnej kieszeni, a tylko wskazanie, gdzie część naszego podatku ma popłynąć.

1 procent podatku możemy przekazywać na szlachetne cele od 2004 roku. Warto wybrać więc organizację czy konkretną osobę, którą możemy swoim podatkowym gestem dobrej woli wesprzeć. Jeśli będzie to Nela Rykowska, za rok być może dowiemy się o jej „wielkich” małych krokach, pięknym wózku i jeszcze radośniejszym uśmiechu tej niezwykłej dziewczynki, która każdego dnia uczy nas może wytrwałości i pokazuje, jak wiele warte jest zdrowie i jak ciężko trzeba walczyć o normalność.

Można też wpłacić cegiełkę na subkonto Neli w fundacji pomocy osobom niepełnosprawnym „Słoneczko”. Pomóżmy więc Neli, wpisując w swoim rozliczeniu podatkowym KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.

Do tematu wrócimy.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Konkurs fotograficzny WDK

Lubisz fotografować? Czekasz na śnieg? A może zima bez śniegu też ma swoje uroki, które warto pokazać? Jeżeli na tak postawione pytania odpowiedziałeś twierdząco, to może zainteresować cię konkurs fotograficzny pn. „Zimowe inspiracje”, ogłoszony przez Wąbrzeski Dom Kultury.

Jak informuje Marlena Tywanek, celem ogólnopolskiego konkursu jest ukazanie własnych swoich zainteresowań w formie zdjęć, prezentujących zimową scenerię. Inicjatywa skierowana jest do wszystkich amatorów fotografii.

Zgodnie z regulaminem każdy uczestnik może przesłać maksymalnie 2 zdjęcia nawiązujące do tematu wraz z niezbędnymi załącznikami na adres email: tywanek@wdkwabrzezno.pl lub polkowska@wdkwabrzezno.pl. Regulamin konkursu znajdu-

je się na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-zimowe-inspiracje/>.

Organizatorzy czekają na zgłoszenia w terminie do 22 stycznia 2021 r.

(krzan)



OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY ON - LINE

"Zimowe inspiracje"

na prace czekamy do 22.01.2021 r.



730 lat ziemi dobrzyńskiej w wierszu i prozie

REGION/KRAJ ▶ Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe ogłosiło, z okazji 730-lecia ziemi dobrzyńskiej, otwarty konkurs literacko-poetycki. Nie ma ograniczeń wiekowych, w zmaganiach mogą wziąć udział autorzy bez względu na miejsce zamieszkania. Utwory można zgłaszać do 31 marca

2021 rok będzie czasem szczególnie dla miłośników ziemi dobrzyńskiej, a konkurs zorganizowany przez Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe okazją do zgłębienia wiedzy o regionie i poddania pod ocenę swoich dzieł poetyckich lub prozatorskich.

Rok 2021 to rok 730. rocznicy formalnego utworzenia ziemi dobrzyńskiej jako samodzielnej jednostki administracyjnej, bowiem w 1291 roku książę dobrzyński Siemowit I Kazimierzowicz, ojciec księcia dobrzyńskiego i łęczyckiego, prawodawcy Lipna i Rypina, Władysława Garbacz (Garbatego) wydał pierwszy, znany obecnie, dokument jakim było nadanie immunitetu i dwunastu lat wolnizny dla nowej wsi biskupów kujawskich Kuzki, przygotowany przez kanclerza książęcego Mikołaja, kanonika płockiego i prokuratora dobrzyńskiego. I to właśnie tę datę, rok 1291, uznaje się za rok narodzin ziemi dobrzyńskiej mimo, że oddzielne księstwo dobrzyńskie istniało już od 1267 roku. Nie posiadało ono jednak rangi „ziemi” w znaczeniu administracji średniowiecznej. Księstwo dobrzyńskie za czasów Siemowita obejmowało kasztelanie: rypińską i dobrzyńską.

– Dla uczczenia tej ważnej historycznie i tożsamościowo-mentalnie rocznicy zarząd Dobrzyńskiego Towarzystwa Naukowego ogłasza otwarty konkurs literacko-poetycki „Rewerans Dobrej Ziemi” – informuje dr Iwona Zielińska, sekretarz Dobrzyńskiego Towarzystwa Naukowego. – Nie ograniczamy i nie dzielimy uczestników konkursu według wieku. Każdy uczestnik może nadesłać maksy-



malnie po jednym utworze prozy i poezji. Komisja złożona z członków honorowych i zwyczajnych DTN w terminie do 31 maja dokona oceny nadesłanych utworów, bez podziału na grupy wiekowe i wytypuje po trzy miejsca w kategorii prozy i poezji oraz dokona kwalifikacji nadesłanych prac do oddzielnej publikacji książkowej, która ukaże się w terminie do 30 września 2021 roku w ramach istniejącej serii wydawniczej „Biblioteka Dobrzyńska” w jej tomie dziewiątym.

Tematyka utworów ma dotyczyć ważnych wydarzeń z historii ziemi dobrzyńskiej, wojen, powstań, bitew, okresów zaborów i okupacji od litewskich, krzyżackich, aż po sowiecką, jej tożsamości, kultury, w tym także kultury ludowej oraz opisu konkretnego, sygnowanego w tytule utworu, krajobrazu, osób lub grup osób szczególnie zasłużonych dla dziejów ziemi dobrzyńskiej lub jej teraźniejszości, w tym także mniejszości narodowych. Tematyka

twórczości obejmuje także obiekty, zabytki, miejsca historyczne, zabytki archeologiczne, pałace, zamki, dwory, świątynie, nekropole, kaplice.

– O wynikach konkursu uczestnicy zostaną powiadomieni drogą mailową – informuje dr Iwona Zielińska. – Każdy z uczestników konkursu otrzyma, oprócz dyplomu za zajęcie miejsca (I-III) oraz potwierdzenia uczestnictwa także w formie dyplomu, jeden egzemplarz publikacji, zaś autorzy utworów nagrodzonych miejscami I-III – po dwa egzemplarze. O ewentualnym podsumowaniu konkursu w formie naocznej uczestnicy zostaną powiadomieni oddzielnie. Album uczestników konkursu wraz z tytułem utworu zostanie opublikowany w 15. jubileuszowym tomie „Rocznika Dobrzyńskiego” DTN w czerwcu 2022 roku.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przygotowanie utworu dotąd nigdzie niepublikowanego i przesłanie go w for-

mie załącznika w plikach: WORD-owskim lub PDF-ie w terminie do 31 marca na adres mailowy dtnrypin@onet.eu wraz z podaniem w treści maila imienia i nazwiska autora, adresu zamieszkania, numeru telefonu kontaktowego oraz tytułów wykorzystanych publikacji. Utwór poetycki zgłoszony do konkursu nie może przekraczać 80 wersów, a utwór prozatorski w dowolnym gatunku ma mieć do 15 tysięcy znaków pisma komputerowego, nie licząc spacji. Każdy utwór należy sygnować imieniem i nazwiskiem oraz ewentualnie przynależnością do grupy, stowarzyszenia, szkoły, placówki kulturalnej. Utwór ma mieć tytuł i treść, może posiadać dedykację i datę napisania.

Organizatorzy konkursu polecają, w celu uwzględnienia oczekiwanej tematyki utworów i zakresu konkursu, przykładowe publikacje do ewentualnego wykorzystania.

Wszelkie pytania dotyczące szczegółów konkursu należy kierować na adres dtnrypin@onet.

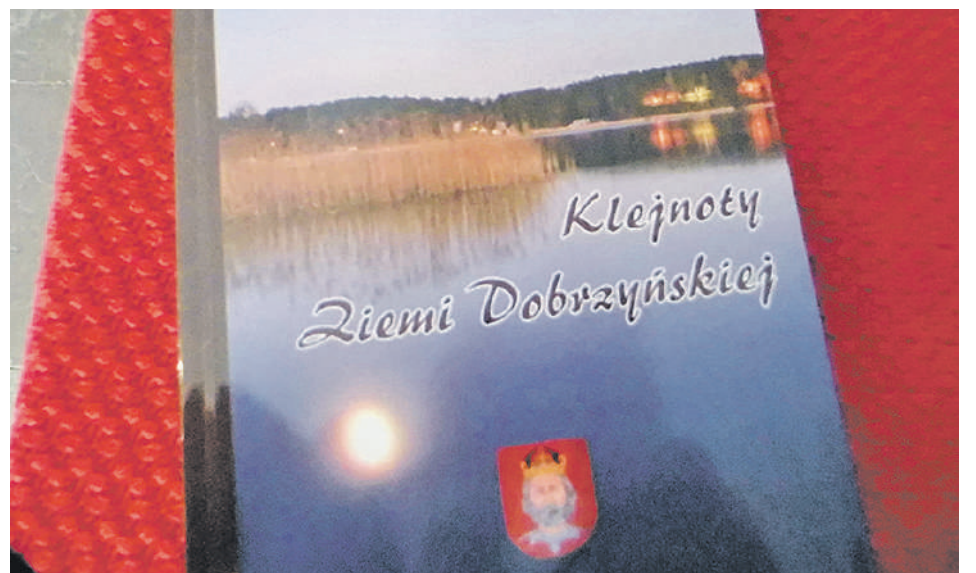
eu.

Organizatorem konkursu jest Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe działające właśnie na terenie historycznej ziemi dobrzyńskiej i mające na celu krzewienie kultury, prowadzenie badań naukowych oraz gromadzenie i upowszechnianie materiałów naukowych, w szczególności dotyczących ziemi dobrzyńskiej oraz historycznych z nią powiązanych. Prezesem zarządu DTN jest prof. dr hab. Mirosław Krajewski, miłośnik ziemi dobrzyńskiej i autor publikacji na jej temat, choćby promowanych na łamach tygodnika CLI „Klejnotów ziemi dobrzyńskiej”.

– Ziemię dobrzyńską nazywamy dobrą ziemią, bo tu mieszkają dobrzy ludzie – mówił profesor Mirosław Krajewski w sklepiu klasztorze podczas promocji „Klejnotów ziemi dobrzyńskiej”. – Jest to jedyna kraina w Polsce obwiedziona siedmioma rzekami. Nie znajdziemy innej krainy historyczno-geograficznej, która ma w pełni naturalne granice. Do niedawna encyklopedia internetowa podawała niesłusznie, że ziemia dobrzyńska zawarta jest w trzech rzekach, ale upartym trzeba być i poprawiliśmy to. Siedem to jest liczba najszcześniejsza, nam stwórca dał siedem rzek.

Teraz ta dobra ziemia dobrzyńska obchodzi 730-lecie. I, zgodnie z wolą Dobrzyńskiego Towarzystwa Naukowego, powstaną kolejne wiersze i proza na jej temat. Do tematu będziemy wracać. Zachęcamy do udziału w konkursie i zgłębiania wiedzy o ziemi dobrzyńskiej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Konkursy w WDK

WĄBRZEŻNO ➤ Wąbrzeski Dom Kultury zachęca dzieci i młodzież do udziału w konkursach plastycznych i fotograficznym



Laurka dla babci i dziadka

Do udziału zapraszamy dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów szkół podstawowych z województwa kujawsko-pomorskiego.

Przedmiotem konkursu jest wykonanie składanej kartki z okazji Dnia Babci i Dziadka o wymiarach 15 x 21 w dowolnej technice plastycznej.

Uczestnik musi przesłać zdjęcie wykonanej pracy plastycznej mailowo (tywanek@wdkwabrzezno.pl, polkowska@wdkwabrzezno.pl) jak i dostarczyć pracę w formie papierowej (format A4) do Wąbrzeskiego Domu Kultury, ul. Wolności 47, 87-200 Wąbrzeźno.

Termin nadsyłania prac mija **14 stycznia 2021 r.**

Więcej inf. Dział Animacji Kultury WDK, tel. 56 688 17 27, wew. 24, www.wdkwabrzezno.pl

Pierwszy z nich nawiązuje do postaci bajkowego Kubusia Puchatka, zaś kolejny – inspirowany wnuki do uhonorowania święta babci i dziadka. Z kolei miłośnicy fotografii mogą zgłaszać do konkursu efekty swoich zimowych spacerów z aparatem

Konkurs plastyczny „Kubuś Puchatek – przyjaciel na zawsze”

Do udziału w tym konkursie WDK zaprasza przedszkolaki oraz uczniów szkół podstawowych z województwa kujawsko-pomor-

skiego. – Małego, żółtego misia zna chyba każdy miłośnik bajek. Dzięki jego barwnym przygodom dzieci przyswajają wiedzę o świecie, poznają ważne wartości i przeżywają pierwsze wzruszenia oraz emocje – mówi Dorota Otremba. – Najślynniejszego wielbiciela miodku kochają wszyscy. Ten mały, pluszowy bohater pokazuje pozytywne wzorce postępowania i takie wartości jak: przyjaźń, pomoc słabszym czy tolerancja – dodaje.

Uczestnicy konkursu plastycznego mogą na kartce papieru utrwalić ulubione przygody Kubusia Puchatka. Praca powinna być wykonana własnoręcznie za pomocą kredek, farbek lub pasteli. Na zdjęcia rysunków organizatorzy czekają do 26 stycznia br. Regulamin konkursu oraz dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej: <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-plastyczny-kubus-puchatek-przyjaciel-na-zawsze/>.

Laurka z okazji Dnia Babci i Dziadka

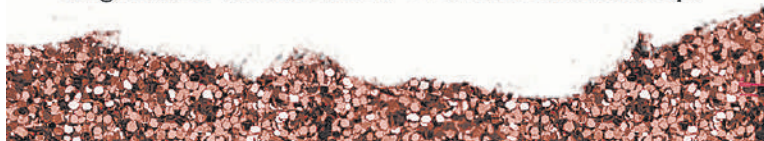
Wojewódzki konkurs plastyczny online „Laurka dla babci i dziadka” jest skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów szkół podstawowych z województwa kujawsko-pomorskiego. – Aby wziąć w nim udział, należy wykonać laurkę w formacie 15 cm x 21 cm w dowolnej technice plastycznej – mówi Marlena Tywanek. – Zdjęcie pracy wraz z załącznikami należy przesłać mailowo na adres: tywanek@wdkwabrzezno.pl lub polkowska@wdkwabrzezno.pl do dnia 14 stycznia 2021 roku. Pracę można także dostarczyć organizatorowi w formie papierowej na

WOJEWÓDZKI KONKURS PLASTYCZNY ON - LINE

"Kubuś Puchatek przyjaciel - na zawsze"

Więcej informacji Dział Animacji Kultury WDK
tel. 56 688 17 27 wew. 24

Regulamin na stronie www.wdkwabrzezno.pl



adres: WDK, ul. Wolności 47, 87-200 Wąbrzeźno.

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/laurka-z-okazji-dnia-babci-i-dziadka/>.

Fotograficzne „Zimowe inspiracje”

Ogólnopolski konkurs fotograficzny „Zimowe inspiracje” inspirowane uczestników do prezentacji swoich zainteresowań w postaci zdjęć zimowej sceny. Inicjatywa skiero-

wana jest do wszystkich amatorów fotografii.

Każdy uczestnik może przesłać maksymalnie 2 zdjęcia nawiązujące do tematu wraz z niezbędnymi załącznikami na adres email: tywanek@wdkwabrzezno.pl. Na fotografie organizatorzy czekają do 22 stycznia br. Regulamin znajduje się na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-zimowe-inspiracje/>.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Walentynki coraz bliżej

Sympatyczne święto zakochanych coraz bliżej. Z tej okazji Wąbrzeski Dom Kultury zachęca do udziału w okolicznościowych konkursach – literackim i plastycznym.



KONKURS PLASTYCZNY ON - LINE „WALENTYNKOWY CZAR”

PRZEDMIOTEM KONKURSU JEST STWORZENIE DOWOLNEJ PRACY O TEMATYCE WALENTYNKOWEJ (PRACA PLASTYCZNA PŁASKA LUB PRZESTRZENNA, KARTKA WALENTYNKOWA LUB INNY GADGET ITD).

Uczestnik musi przesłać zdjęcie wykonanej pracy mailowo

TERMIN NADSYŁANIA PRAC MIA

Do udziału w konkursie zapraszamy uczniów szkół podstawowych, młodzież szkół średnich

Na wiersze o miłości organizatorzy czekają do 10 lutego, natomiast na prace plastyczne – do 5 lutego. Prace konkursowe należy przysłać na adres mailowy: tywanek@wdkwabrzezno.pl.

Walentynkowy konkurs literacki

– Chcesz wyznać uczucia na kartce papieru lub pisać wiersze? Jeżeli tak, to mamy dla Ciebie propozycję. Wystarczy, że napiszesz krótki wiersz o tematyce związanej ze świętem zakochanych i prześlesz go wraz z załącznikami na podany w ogłoszeniu adres mailowy – zachęcają organizatorzy.

– Otaczająca nas rzeczywistość jest trudnym czasem dla każdego. Spotkania w sieci, przyjaźń na odległość – tak wygląda dzisiejsze życie wielu z nas. Spróbujmy więc przekazać uczucia na papierze. Niech będą niekonwencjonalne i skierowane do kogoś, kto jest dla nas najważniejszy – mówi Marlena Tywanek. – Może to literackie wyzwanie będzie dla kogoś czymś nowym, ale warto je podjąć. Na prace czekamy do 10 lutego – dodaje.

Organizatorzy proszą o zapoznanie się z konkursowym regulaminem, który znajduje się na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/walentynkowy-czar-2/>.

wdkwabrzezno.pl/walentynkowy-konkurs-literacki/.

„Walentynkowy czar”

Kolejny konkurs ma charakter plastyczny. – W walentynki zakochani obdarowują się drobnymi dowodami miłości i przyjaźni. To sympatyczny zwyczaj. Z tej okazji Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w konkursie plastycznym pn. „Walentynkowy czar” – mówi Marlena Tywanek. – Zadaniem uczestników konkursu jest stworzenie w dowolnej technice pracy o tematyce nawiązującej do dnia zakochanych. Na prace czekamy do 5 lutego – dodaje.

Zdjęcie wykonanej „walentynki” wraz z niezbędnymi dokumentami, znajdującymi się w regulaminie, należy przesłać na adres email: tywanek@wdkwabrzezno.pl.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-walentynkowy-czar-2/>.

(oprac. krzan)



Wąbrzeski Dom Kultury

WIERSZ WALENTYNKOWY

WARUNKIEM UCZESTNICTWA W KONKURSIE JEST NAPISANIE RYMOWANEGO WIERSHA NAWIĄZUJĄCEGO DO TEMATU MIŁOŚCI. (WIERSZ POWINIEN POSIADAĆ OD 2 DO 4 ZWROTEK CZTERO-WERSOWYCH)

KONKURS SKIEROWANY JEST DO OSÓB, KTÓRE UKOŃCZYŁY 12 LAT

Napisany wiersz wraz z załącznikami należy przesłać na adres mailowy tywanek@wdkwabrzezno.pl do dnia 10 lutego 2021 r.

Bliższe informacje: Dział Animacji Kultury WDK; tel. 56 688 17 27, 56 688 23 42 wew. 24, 535 436 071 e-mail: animacja@wdkwabrzezno.pl

Grzyb, który zmieniał historię

CIEKAWOSTKA ▶ Niepozorne, czarne zniekształcone ziarno w kłosie żyta – sporysz. To nazwa bardzo niebezpiecznego grzyba, który kilkakrotnie wpływał na zmianę historii świata

Historycy bardzo wcześnie trafili na dowody istnienia zatrucia sporyszem. Pisano o tym już 600 lat przed narodzinami Jezusa na terenach Asyrii. 300 lat później w Indiach pisano o grzybie, który potrafił zabić płód, a następnie matkę. W starożytnej Syrii sporysz nazywano „córką krwi”. Zatrucie objawiało się w dramatyczny sposób. Objawy choroby nazywano kiedyś „ogniem św. Antoniego”. Chory odczuwał wielki ból, miał gorączkę, drgawki, w końcu skóra stawała się czerwona, później czarna. Dochodziło do martwicy tkanek.

Sporysz atakował ludność średniowiecznej Europy bardzo często. Pierwsza plaga grzyba jest wspomniana w IX wieku na terenie dzisiejszych Niemiec. Grzyb pojawiał się wszędzie tam, gdzie uprawiano zboża, które nie były na niego odporne. Zboże było podstawą ówczesnej diety. Nie znano ziemniaków, więc najczęściej na stołach pojawiała się kasza. Jeśli była zainfekowana, wówczas cała wieś doznawała zbiorowego zatrucia. W 944 roku w Akwitanii (dziś rejon Francji) z powodu zatrucia sporyszem zmarło około 40 tysięcy osób. Dopiero w XVIII wieku, po kolejnym ataku grzyba we Francji, zalecono odwadnianie pól, czyszczenie

ziaren, a przede wszystkim odchodzenie od zbóż na rzecz ziemniaków.

Niepozorny grzyb zmienił także losy historii. W 1722 roku potężna armia cara Piotra Wielkiego ruszyła na Kaukaz, by walczyć z Imperium Osmańskim. Żołnierze nigdy nie osiągnęli swoich celów. Cała armia została zatrzymana, ponieważ mnożyły się przypadki gorączki, omamów i wizji, których doświadczali wojskowi. Zachowywały się nawet zapiski lekarskie dotyczące wyprawy. Czytamy w nich, że po zjedzeniu zatrutego chleba żołnierze najpierw odczuwali zawroty głowy. Ci, którzy przeżyli pierwszy dzień, rannym budzili się z przerażającym uczuciem. Nie mogli ruszyć stopami i dłońmi, które były już czarne niczym po odmrożeniu. Chorobę w naszym rejonie świata zwano ogniem świętego Antoniego. Nazwa nie jest przypadkowa. Św. Antoni był pustelnikiem, który żył w III wieku w Egipcie, u brzegów Morza Czerwonego. Przypisywano mu liczne i długie wizje, podczas których miał rozmawiać z samym diablem. Delikatne zatrucie sporyszem także powodowało wizje i omamy.

Niektórzy naukowcy łączą także sporysz z największą epidemią średniowiecza, czyli czarną śmiercią. W latach

1348-1350 pochłonęła ona co trzeciego mieszkańca naszego kontynentu. Dlaczego była aż tak śmiertelna? Zdaniem mykologów, czyli ekspertów od grzybów, miała w tym udział właśnie sporysz. Grzyb infekował zboża. Zatrutym ziarnem żywiły się szczury. Nośnikami czarnej śmierci były szczurze pchły. Gdy zatrute sporyszem szczury zdychały, pchły musiały szukać nowego gospodarza. Najbliżej znajdowali się ludzie. W ten sposób epidemia bardzo szybko opanowała Europę. Kiedy czarna śmierć odeszła, przybyły zimne, mokre lata. Klimat Europy zmienił się. Zboża były łatwo zainfekowane przez grzyby, w tym sporysz. W najbardziej wilgotnym z lat – 1374 r. odnotowano mnóstwo przekazów o masowych halucynacjach w Niemczech. Rok 1355 ogłoszono rokiem szaleństwa, zapewne także na skutek lekkich zatruc sporyszem.

W XIX wieku wiedza o grzybach rosła. Ludzie nauczyli się także wytwarzać fungicydy, czyli środki chemiczne do zwalczania grzybów. Obecnie sporysz praktycznie nie występuje na polach. Ostatni większy przypadek zatrucia odnotowano we Francji w 1951 roku. Zmarło wówczas 7 osób.

(pw)

XX wiek

Pomnik ekonomicznego wieszca

Władysław Grabski był człowiekiem, którego niektórzy podziwiali, inni nienawidzili. Z pewnością to jemu zawdzięczamy to, że dziś płacimy za produkty złotówkami. W Wąbrzeźnie przynajmniej do 1925 roku przeważali zwolennicy Grabskiego. Powstał nawet specjalny wierszyk na temat premiera.

Władysław Grabski został premierem w krytycznym momencie – 19 grudnia 1923 roku. Polski system walutowy leżał. Szalała inflacja, a budżet państwa był pusty. Dostał od Sejmu rok na uporządkowanie sytuacji. W większości udało mu się to zrobić. Nic dziwnego, że o Grabskim mówiono w całej Polsce, w tym także w Wąbrzeźnie. Pod koniec 1925 roku popu-

larność Grabskiego gwałtownie osłabła. Pojawiła się krytyka. Nie ominęła także Wąbrzeźna. Powstał nawet śmieszny wiersz na ten temat. Oto on:

„Wąbrzeski badał magistrat,
Że jak dotąd jeszcze, W Wąbrzeźnie swego pomnika,
Nie mają trzej wieszczce. Zdecydował się wreszcie, Gdym ukończył narady,
Temu pomnik postawić, Co nam stworzył Dziady.

Rzeźbiarzowi pewnemu, Rzec to mało znana, Pracę tego pomnika, Bez konkursu dano. Rzeźbiarz długo się namęczył, Wiele weń włożył pracy. Skończył pomnik z napisem, Twórcy Dziadów – Rodacy! W uroczystym dniu wreszcie, Zdjęto płótno więc z niego, Na żelaznej podstawie, Stał tam pomnik Grabskiego.”

(pw)

XIX wiek

Pożar zabytku

W 1853 roku doszło do nieszczęśliwego pożaru, który zniszczył jeden z ciekawszych zabytków naszej okolicy – pałac w Piątkowie.



Pałac został zaprojektowany w ciekawym neogotyckim stylu przez Aleksandra Galle w latach 1850-52. W nocy z 16 na 17 lipca 1853 roku pałac spłonął. Był on wówczas siedzibą znanego polskiego patrioty Natalisa Sulerzyskiego. Pałac został dopiero niedawno oddany do użytku i stanowił perełkę architektoniczną. Pożar był tak gwałtowny, że niemal zginęli mieszkańcy budynku. Pani Sulerzyska – żona Natalisa była osobą niepełnosprawną. Od pewnego czasu nie miała władzy w nogach. To właśnie jej ewakuacja przysporzyła największej problemów. Ostatecznie przy pomocy drabiny znie-

no ją na ziemię. Jeden z gości Sulerzyskich musiał salwować się skakaniem z okna na piętrze pałacowej wieży. Straty wyceniono na 15 tysięcy talarów. Podczas pożaru bohatere m był nauczyciel domowy – Lizak, który uratował dzieci oraz miejscowy stolarz. Według ówczesnych ustaleń pożar wybuchł w sali bawialnej.

Pałac udało się odremontować i w przyszłości nie odnosił on już tak znaczących strat jak w lipcową noc 1853 roku. Dopiero II wojna światowa sprawiła, że rozkradzono obiekt lub zaginęła większość wyposażenia pałacu.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Nieudane zlecenie

Życie ludzkie jest bezcenne – to wyświechtany frazes. W 1930 roku życie jednego z mieszkańców powiatu lipnowskiego wyceniono na 800 zł.



Akcja wydarzenia, o którym będziemy opowiadać, rozegrała się we wsi Wygoda w powiecie lipnowskim w 1930 roku. W tej niepozornej osadzie mieszkali małżonkowie Stanisława i Antoni Kawecy. Niestety małżeństwo nie było zgodne. Według relacji sąsiadów pan młody i pani młoda wkrótce zaczęli się oskarżać nawzajem o zdradę. W końcu Antoni Kawecki spakował swoje rzeczy i oświadczył żonie, że się wyprowadza do Torunia. Po tygodniu żona pojechała do Torunia, by zlecić... morderstwo męża dwóm znajomym: Felicjanowi Wiśniewskiemu i Władysławowi Niewiadomskiemu. Morderstwo wyceniła na 800 zł.

Oczywiście 800 zł przed

wojną było warte więcej niż obecnie, ale można powiedzieć, że i tak były to śmieszne pieniądze za morderstwo. Dodatkowo żona miała zatroszczyć się o kupno rewolweru. Przed wojną zakup broni był wiele łatwiejszy niż obecnie.

Niestety dla małżonki „sprawa się rypla”. Płatni mordercy przyjechali do wsi Wygoda i tam... powiadomili o wszystkim miejscowego policjanta. Następnie urządzono scenę wręczania rewolweru przez Kawęcką. Wszystkiemu przyglądał się z ukrycia policjant. To wystarczyło do aresztowania małżonki. Kawęcka od razu przyznała się do winy.

(pw), fot. ilustracyjne

Miejsca Pamięci Narodowej

XX WIEK ▶ Rozpoczynamy cykl publikacji prezentujący Miejsca Pamięci Narodowej w regionie. Rozpoczynamy od ukazania miejsc, gdzie w czasie II wojny światowej znajdowały się filie obozów koncentracyjnych i pracy w okolicy Golubia-Dobrzynia



Pomnik w lesie upamiętnia osoby, które zginęły w obozie w Lisaku

Niewiele osób wie, że w miejscowości Lisak koło Golubia-Dobrzynia znajdował się w czasie II wojny światowej obóz pracy. Była to filia niemieckiego obozu przesiedleńczego w Potulicach. W Lisaku przetrzymywano Polaków wysiedlonych z Pomorza. Pracowali przy budowie umocnień nad Drwęcą. Wiele z przetrzymywanych tu osób zginęło. Pochowano ich w mogile, która znajduje się w lesie.

W czasie II wojny światowej Nazyści wysiedlili część ludności polskiej z terenu Pomorza. Niektórzy trafili do obozu w Potulicach niedaleko Nakła. Obóz został założony dokładnie 1 lutego 1941 roku. Był to obóz zbiorczy dla polskich rodzin wysiedlanych z Pomorza, a następnie kierowanych na teren Generalnego

Gubernatorstwa. W okresie od jesieni 1941 do początku 1942 roku pełnił funkcję „wychowawczego” obozu pracy i podlegał obozowi w Stutthof. W styczniu 1942 roku obóz w Potulicach został organizacyjnie usamodzielniony.

Do obozu Niemcy kierowali wysiedlane rodziny polskie, których gospodarstwa zostały przekazane osadnikom niemieckim. Więźniowie obozu początkowo kierowani byli do prac w gospodarstwach rolnych i dużych zakładach przemysłowych na terenie okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie. Po rozbudowie obozu, na jego terenie powstawały także filie przedsiębiorstw przemysłowych. Na terenie obozu funkcjonował również wydzielony obóz dla dzieci ze wschodu.

Jedną z filii obozu znajdowała

się w miejscowości Lisak niedaleko Golubia-Dobrzynia. Powstała ona w 1943 lub na początku 1944 roku. Wybudowano tu wówczas kilkadziesiąt okrągłych baraków, w których przetrzymywano Polaków z całego Pomorza.

– W obozie przetrzymywano polskich gospodarzy. Mieszkalni oni w drewnianych barakach. Teren był ogrodzony drutem kolczastym. Polaków pilnowali Ukraińcy. Istniał tu też karny oddział, do którego należeli Polacy, którzy nie przestrzegali regulaminu obozu – wspominała kilka lat temu w wywiadzie dla naszego tygodnika Regina Grabe, z domu Krajewska, która jako nastolatka mieszkała wraz z rodzicami w Lisaku.

Polacy z obozu byli wykorzystywani do pracy przy budowie umocnień nad Drwęcą. Wielu z nich zginęło, ponieważ otrzymywali znikome ilości pożywienia. – Moja mam piekła chleb, który następnie zostawialiśmy w ustalonym miejscu w lesie. Tam odbierali go przetrzymywani Polacy. Informacje o ukrytym chlebie przekazywałam rozmawiając z Polakami przy ogrodzeniu obozu. Było to możliwe dzie-

ki temu, że jeden z wachmanów przemykał oko. Nazywał się Johan Schmidt i pochodził z Bułgarii – opowiadała Regina Grabe.

Obóz istniał do początków 1945 roku. Wówczas Niemcy ewakuowali więźniów w kierunku Torunia. Osoby, które nie były w stanie maszerować, zostały rozstrzelane na miejscu. Ich ciała pochowano we wspólnej mogile.

Dziś po obozie w Lisaku nie ma praktycznie żadnego śladu. O tym, że zginęli tu ludzie, mówi tylko pomnik znajdujący się w lesie przy drodze w kierunku Konstancjewa. Od kilku lat o godne upamiętnienie tego miejsca „walczy” Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Przedmoście”.

Kolejny niemiecki obóz na terenie dzisiejszego powiatu golubsko-dobrzyńskiego znajdował się w Cieszynach. Była to filia obozu koncentracyjnego w Stutthof. W Cieszynach przetrzymywano około tysiąca Żydów z Węgier, Rumunii i Litwy. Kobiety pracowały przy budowie umocnień wojskowych. Podobne filie znajdowały się między innymi w sąsiednich Małkach oraz w Niskim Brodnie, Głębocku pod Brodnicą. Kolejne filie mieściły

się w okolicy Torunia i Chełmży – Bocieniu, Szerokopasie, Grodnie, Mierzynku. Trzecia grupa obozów znajdowała się w Gniewkowie, Chorabiu i Górsku. W drugiej połowie stycznia, tuż przed zajęciem wspomnianych miejscowości przez oddziały Armii Czerwonej, we wszystkich tych miejscowościach znajdowało się ponad 3200 więźniów – kobiet pochodzenia żydowskiego.

W styczniu 1945 roku Niemcy postanowili ewakuować wszystkie filie obozu w kierunku zachodnim. W trakcie marszu duża część z więźniarek zginęła z wycieńczenia.

Prosimy o kontakt osoby, które pamiętają lata II wojny światowej. Pragniemy ocalić od zapomnienia historie naszych mieszkańców, którzy opowiedzą nam o II wojnie światowej w regionie – okolicach Golubia-Dobrzynia, Wąbrzeźna, Lipna i Rypina. Prosimy kontaktować się z redakcją naszego tygodnika pod numerem telefonu 608 154 720 lub drogą elektroniczną s.wisniewski@wpr.info.pl.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski

XIX/XX wiek

Historia Pierwszej Pomocy

Początki Polskiego Czerwonego Krzyża sięgają drugiej połowy XIX wieku. Przybliżamy historię tej organizacji. Dziś zajmuje się ona szkoleniami dotyczącymi ratownictwa oraz zbiórki krwi i szeroko rozumiana pomocą poszkodowanym.

Początek historii Polskiego Czerwonego Krzyża wiąże się z historią Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, tworzonego w oparciu o ustawę wydaną przez Aleksandra II Romanowa w maju 1867 roku, 36 lat po upadku powstania listopadowego. W zaborze rosyjskim powstawały placówki działające w oparciu o tę ustawę. W 1906 roku w Warszawie znajdował się jeden z ośmiu zarządów okręgowych Rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Wspierając niepodległościowy wysiłek Polaków, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie już w 1915 roku podjął decyzję o utworzeniu specjalnej (na czas wojny) polskiej sekcji Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK, ang. ICRC). Na jej czele stanął hrabia Karol Potulski. Gdy po re-

wolucji październikowej i lutowej w 1917 roku oraz w wyniku I wojny światowej Polska odzyskała niepodległość, w kraju działało 26 szpitali Czerwonego Krzyża, 2 szpitale wielkiej księżnej Marii Pawłownej, 14 oddziałów Polskiego Komitetu Ochrony Sanitarnej, 10 szpitali miejskich.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości z inicjatywy Stowarzyszenia Samarytanin Polski zwołano 18 stycznia 1919 roku naradę wszystkich istniejących na ziemiach polskich organizacji kierujących się w działaniu ideałami Czerwonego Krzyża. Organizacje te podczas narady odbywającej się pod patronatem Heleny Paderewskiej utworzyły Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża.

Po zatwierdzeniu przez rząd statutu Polskiego Towarzystwa

Czerwonego Krzyża na zebraniu konstytucyjnym 27 kwietnia 1919 roku wybrano Zarząd Główny, prezesem został Paweł Sapieha, a po jego rezygnacji Helena Paderewska.

PTCK zostało zarejestrowane przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża i uznane za jedyną organizację czerwonokrzyżską działającą na całym terytorium państwa polskiego 14 lipca 1919 roku. Do Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża zostało przyjęte 2 miesiące później. W pierwszym okresie działalności Towarzystwo wspierało głównie rannych i chorych w czasie powstania wielkopolskiego i powstania śląskich.

PTCK udzielało pomocy poszkodowanym w wyniku wojen, poszukiwało zaginionych. Prowadziło szereg zakładów lecznic-

stwa. Szkolono pielęgniarki i ratowników. W 1921 roku powstały pierwsze Szkolne Koła PCK. PTCK od 1927 roku nosi nazwę „Polski Czerwony Krzyż”. Wtedy patronat nad stowarzyszeniem objął Prezydent Polski. Ustalono zostało, że w czasie wojny PCK będzie podporządkowane ministrowi spraw wojskowych. W 1935 roku powołana została w Łodzi Centralna Stacja Wypadkowa z ośrodkiem przetwarzania krwi. Rok później w Warszawie utworzony został pierwszy Instytut Przetaczania i Konserwacji Krwi.

Władze PRL pozbawiły PCK autonomii. Począwszy od 1948 roku PCK był systematycznie pozbawiany przez władze możliwości prowadzenia działalności w zakresie opiekuńczym i leczniczym. Państwo przejęło od PCK majątek stowarzyszenia w postaci m.in. szpitali, prewentiów, sanatoriów, izb zdrowia, przychodni lekarskich i dentystrycznych, stacji opieki nad matką i dzieckiem oraz stacji pogotowia ratunkowego.

Do 1958 roku PCK prowadziło stacje krwiodawstwa. W tymże roku zadanie to przejęło państwo. Od tego czasu PCK zajmuje się pro-

pagowaniem idei krwiodawstwa i pozyskiwaniem honorowych dawców krwi. Krwiodawcy zrzeszają się w Klubach Honorowych Dawców Krwi. Obecnie liczba ich członków wynosi około 200 tysięcy osób.

Współcześnie PCK zajmuje się między innymi: dożywianiem, pomocą doraźną dla potrzebujących, opieką nad chorymi oraz starszymi ludźmi w domu, prowadzeniem ośrodków oraz pomocom uchodźcom przebywającym w Polsce.

Od samego początku swojego istnienia PCK zajmuje się nauczaniem pierwszej pomocy. Kursy przeprowadzają wykwalifikowani Instruktorzy Pierwszej Pomocy PCK. PCK prowadzi kursy dla różnych grup wiekowych i zawodowych. Ponadto organizowane są z tego zakresu pogadanki w szkołach, pokazy udzielania pierwszej pomocy. Organizacja prowadzi także zabezpieczenia medyczne imprez masowych. Co roku pod patronatem PCK rozgrywane są Ogólnopolskie Mistrzostwa Pierwszej Pomocy dla szkół ponadpodstawowych.

Opr. (Szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż
K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253
Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555
mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510
Części i akcesoria
Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72
Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076
U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784
Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314
Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951
Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76
MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310
mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510
Kupie/Sprzedam
Sprzedam tanio Fiat Cinquecento 900. Przegląd do 02.09.21, OC do 05.03.21. Sprawny. Hak. Tel. 785-364-744
Serwisy
Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616
Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951
D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369
K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253
D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17
Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025
Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.
Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948
Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664
Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239
G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228
JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917
A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009
Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253
Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681
Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751
AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951
Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686
Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221
Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235
Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781
Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766
Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234
Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961
Nieruchomości
NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462
Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913
Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157
Rolnictwo Maszyny
S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, mały przymowe, ruszła betonowe dla trzody i bydła, Dulsz, tel. 501 291 755
Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435
Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816
Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25
Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135
Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483
Zwierzęta
Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810
Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360
Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne
Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39
Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647
Sprzedam owies. Tel. 883-678-823
Usługi Auto handel/komis
Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933
Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986
Budowlano/remontowe
Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91
Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596
Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499
Karbon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd
Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280
Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506
Benstał-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010
El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506
FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007
FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537
Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalnicze, tel. 888 471 801
Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027
M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82
Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749
Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678
Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291
Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840
P.P.H.U. Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245
P.P.H.U. Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981
Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930
Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101
Tynki cienetowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375
Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594
Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967
Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635
Malowanie, remonty, tel. 885 810 599
Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018
Usługi remontowo budowlane, kompleksowo łazienki, malowanie, szpachlowanie, gładzie, nietypowe zabudowy K-G, podwieszane sufity, tel 514-477-919
Domy weselne/sale
Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928
Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205
Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099
Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767
Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703
Doradztwo/inwestycje
GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275
Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708
Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548
Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486
Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890
Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710
Edukacja
Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169
OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565
OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337
OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902
Finanse/bankowość
Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378
Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379
Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99
Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11
Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11
Foto/Video
Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764
Gabinety weterynaryjne
Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828
Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonobowy, tel. 517 532 637
Hotele/motele/zajazdy
Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928
Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62
Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205
Komputery/IT
Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434
PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99
JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904
JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711
Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302
Moda i uroda
Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.
Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149
Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237
Myjnie
Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025
Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62
Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opału Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel. 608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY****„HADES”**

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna
wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.

Parter przeznaczony na działalność,
1 i 2 piętro mieszkania.

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

**OGŁOSZENIA DROBNE**

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

OGŁOSZENIE WŁASNE

REKLAMA

Blacha od ręki!

516 836 355



NOWA SIEDZIBA FIRMY!
ul. Przemysłowa 7
87-330 Jabłonowa Pomorskie

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

Dachy • Garaże • Okna • Obróbki blacharskie • Rynny • Akcesoria

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!



facebook.com/dombudrp

**Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
(obok Urzędu Pracy)**



**56 682 18 11
507 145 829**

**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dłuższy czas na składanie wniosków

REGION ▶ Termin składania wniosków o przyznanie pomocy na „Rozwój przedsiębiorczości – rozwój usług rolniczych” został wydłużony do 15 lutego br.

Wysokość dofinansowania jakiego można uzyskać to maksymalnie pół miliona złotych. Pierwotnie termin składania wniosków o przyznanie pomocy na „Rozwój przedsiębiorczości – rozwój usług rolniczych” upływał 13 stycznia. Dzięki zmianie zainteresowani będą mogli ubiegać się o takie wsparcie do 15 lutego br.

– Chcemy, aby jak najwięcej zainteresowanych mogło skorzystać z takiego wsparcia. Zależy nam na tym, aby przedsiębiorstwa, które już świadczą usługi na rzecz rolników, mogły rozwijać swoją działalność – mówi Halina Szymańska, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pomoc na „Rozwój przedsiębiorczości – rozwój usług rolniczych” finansowana jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. O takie dofinansowanie może ubiegać się osoba fizyczna, osoba prawna, jednostka organizacyjna nieposiadająca osobo-



wości prawnej, która jako mikro lub małe przedsiębiorstwo wykonuje działalność gospodarczą obejmującą świadczenie usług dla gospodarstw rolnych przez okres co najmniej dwóch lat poprzedzających dzień złożenia wniosku w zakresie co najmniej jednego z następujących kodów Polskiej Klasyfikacji Działalności:

01.61.Z – Działalność usługowa wspomagająca produkcję roślinną, 01.62.Z – Działalność usługowa wspomagająca chów i hodowlę zwierząt gospodarskich, 01.63.Z – Działalność usługowa następująca po zbiorach.

Na co przysługuje dofinansowanie?

Refundacji podlega do 50

proc. kosztów kwalifikowalnych, do których zalicza się m.in. koszty zakupu lub leasingu (zakończonego przeniesieniem prawa własności) nowych maszyn, narzędzi lub urządzeń do produkcji rolnej, aparatury pomiarowej i kontrolnej, sprzętu komputerowego i oprogramowania służących do zarządzania przedsię-

biorstwem lub wspomagających sterowanie procesem świadczenia usług, wdrożenia systemu zarządzania jakością, opłat za patenty i licencje. Pomoc przyznaje się i wypłaca do wysokości limitu, który w okresie realizacji programu wynosi maksymalnie 500 tys. zł na jednego beneficjenta.

Dofinansowanie nie obejmuje zakupu nieruchomości, rzeczy używanych, jak również kosztów robót budowlanych, leasingu zwrotnego oraz podatku VAT. Wnioski przyjmują oddziały regionalne ARiMR właściwe ze względu na miejsce realizacji inwestycji. Można je składać osobiście lub przez upoważnioną osobę, albo przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej. Wniosek można również wysłać w formie dokumentu elektronicznego za pośrednictwem platformy e-PUAP.

(AdWo)

fot. ilustracyjne

Region

KGW muszą rozliczyć dotacje

Do końca stycznia koła gospodyń wiejskich, które w 2020 roku otrzymały z ARiMR dofinansowanie swojej działalności, muszą rozliczyć się z dotacji.



Wnioski KGW o wsparcie ich działalności agencja przyjmowała od 5 czerwca do 30 września 2020 roku. Koło mogło otrzymać od 3 do 5 tys. złotych – w zależności od liczby członków. 5051 kół otrzymało pomoc w wysokości 3 tys. zł, 4012 – w wysokości 4 tys. zł, a 334 koła – w wysokości 5 tys. zł. W sumie blisko 9,4 tys. KGW otrzymało prawie 32,9 mln zł. Najwięcej wniosków o dofinansowanie złożono w województwach: wielkopolskim – 1430, lubelskim – 1219 i mazowieckim – 1193. Zgodnie z prawem, dota-

cje dla KGW mogły zostać wydane na realizację zadań nałożonych na koła w ustawie, czyli m.in. na prowadzenie działalności społeczno-wychowawczej i oświatowo-kulturalnej w środowiskach wiejskich.

– Dzięki pomocy finansowej KGW realizują wiele ważnych społecznie projektów. To organizacje intensywnie wspierające rozwój obszarów, na których działają. Oprócz wykonywania swoich zadań statutowych, szerzą ideę wolontariatu i aktywizują lokalne społeczności. Za

pomocą rozwiązań ustawowych pomagamy wyzwalać kołom ich potencjał – mówi wiceminister Anna Gembicka, Pełnomocnik Rządu ds. Lokalnych Inicjatyw Społecznych.

Do końca ubiegłego roku KGW miały czas na wydanie pieniędzy otrzymanych z agencji. Teraz pora na złożenie sprawozdania. Należy to zrobić do końca stycznia br. w biurze powiatowym ARiMR właściwym dla miejsca działania KGW.

(AdWo), fot. archiwum

Region

Nowy zastępca prezesa ARiMR

Dariusz Olkiewicz został powołany 7 stycznia na stanowisko zastępcy prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Będzie odpowiadał za sektor informatyczny.



Dariusz Olkiewicz ma bardzo bogate doświadczeni zawodowe. W ciągu 28 lat kariery zajmował stanowiska kierownicze i eksperckie w polskich bankach jak Bank Polskiej Spółdzielczości, PKO BP oraz światowych firmach konsultingowych.

Odpowiadał za zarządzanie informatyką, operacje bankowe oraz realizację złożonych projektów transformacji cyfrowej. Wprowadzał rozwiązania zwiększające efektywność pionów informatyki

oraz poprawiające współpracę na linii informatyka-biznes.

Dariusz Olkiewicz jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej, którą ukończył w 1992 r. uzyskując tytuł magistra inżyniera informatyki. W 1997 roku skończył podyplomowe studia z zakresu zarządzania bankowością.

Odbył szereg szkoleń i wizyt referencyjnych w znanych ośrodkach informatyki państw zachodnich.

(AdWo)

Unia wznowiła treningi

PIŁKA NOŻNA ▶ W miniona sobotę piłkarze Unii odbyli pierwszy trening w nowym roku. W zajęciach prowadzonych przez Dawida Zamiatowskiego uczestniczyło 28 zawodników



Przed rozpoczęciem treningu działacze klubu przedstawili zawodnikom nowego trenera drużyny – Dawida Zamiatowskiego. Następnie, po krótkiej rozgrzewce, szkoleniowiec podzielił

zawodników na trzy grupy i zarządził ćwiczenia z piłką oraz gry wewnętrzne.

Pierwsze zajęcia miały charakter głównie rozruchowy, jednak już od poniedziałku obciążenie treningowe będzie systematycznie wzrastać. Unici będą trenować trzy razy w tygodniu, a 23 stycznia, spotkaniem z Elaną II Toruń, rozpoczyna cykl meczów sparingowych.

Po sobotnim treningu piłkarzy Unii odwiedził w szatni Robert Kościelak, który pożegnał się z drużyną i podziękował wszystkim za lata współpracy.

(ak) za mks-unia.eu;
fot. Radek Cisto



OGŁOSZENIE

IG.6840.10.2020 JG

Wąbrzeźno, dnia 14.01.2021

OGŁASZAM

pierwszy ograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności do niezabudowanej nieruchomości komunalnej o łącznej powierzchni 0,2959 ha, określonej działkami ewidencyjnymi o nr nr: 656/4 i 657/7 położonej w obrębie I miasta Wąbrzeźno przy ulicy Strażackiej, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00038087/0.

Cena wywoławcza wynosi 367.770,00 zł brutto

(słownie: trzysta sześćdziesiąt siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt złotych).

Wadium ustalono na kwotę **20.000,00 złotych** (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **3.680,00 złotych** (słownie: trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt złotych).

Nieruchomość zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna położona jest na terenie przeznaczonym w funkcji podstawowej pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, usługi nieuciążliwe (symbol planistyczny A-31 MW/U).

Przetarg ograniczony jest do nabywców nieruchomości, którzy zobowiązują się do wybudowania w okresie **36 miesięcy** (licząc od dnia zawarcia umowy) budynku mieszkalnego wielorodzinnego o powierzchni mieszkalnej co najmniej 1.000 m² wraz z infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu zgodnie z mpzp. Rozpoczęcie budowy nastąpi nie później **niż 15 miesięcy** po zawarciu Umowy zaś za zakończenie budowy uznaje się oddanie budynku do użytkowania.

W przypadku niezabudowania nieruchomości budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym o wyżej wskazanych parametrach wraz z infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu zgodnie z mpzp w wyżej wymienionym terminie nabywca nieruchomości zobowiązuje się do zapłacenia Gminie Miasto Wąbrzeźno kary umownej w wysokości **180.000,00 złotych** (słownie: sto osiemdziesiąt tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się **dnia 15 lutego 2021 r. o godz. – 11.00** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno (ul. Wolności nr 18 – sala nr 19).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu na wybraną nieruchomość **na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006** w terminie **do dnia 11 lutego 2021 r. włącznie**, przy czym liczy się termin faktycznego wpływu w/w kwoty na podane konto oraz **pisemne zgłoszenie w podanym wyżej terminie swojego uczestnictwa w przetargu**.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno ul. Wolności nr 18, pokój nr 2, tel. 56 688-45-28 lub przez pocztę internetową: gg@wabrzezno.com. Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia” - „Przetargi”).

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

Kibice sponsorami swoich idoli?

CIEKAWOSTKA ▶ Poprzedni rok dla dużej części sportowców był niełatwy. Przełożone igrzyska olimpijskie, kolejne lockdowny utrudniające treningi, a przede wszystkim pogarszająca się sytuacja gospodarcza, utrudniająca znalezienie i utrzymanie sponsorów – to wszystko sprawiło, że pojawiła się konieczność szukania nieszablonowych rozwiązań. Przełomowym narzędziem, które ma umożliwić polskim sportowcom skuteczną pogoń za marzeniami w zmieniającym się świecie, jest crowdfunding, czyli mikrosponsoring, w którym stroną wspierającą są fani sportu



Na zchodzie od lat współfinansowanie rozmaitych projektów, od gier komputerowych po kluby piłkarskie, przez fanów jest normą, stałym elementem krajobrazu. U nas o crowdfundingu, czyli współfinansowaniu sportu przez fanów, robi się głośno przede wszystkim w sytuacjach kryzysowych. Kiedy jakiś zasłużony klub przez błędy w zarządzaniu chyli się ku upadkowi, na scenę wkraczają kibice i go ratują.

– Ale to wcale nie powinno tak wyglądać. Crowdfunding to przede wszystkim umiejętność budowania wokół siebie wartościowej społeczności, która wspiera sportowca w drodze na szczyt, pomaga spełniać marzenia. Nie powinien służyć do odcinania stryczka, tylko do zapobiegania temu, żeby kiedykolwiek on pojawił się w naszym pobliżu – podkreśla Jarosław Czerniak, współzałożyciel platformy RazemDlaSportu.com i propagator crowdfundingu w polskim sporcie.

Zmiana sposobu myślenia

Ambicją twórców nowej platformy, na której właśnie ruszyło pierwsze ponad sto

zbiórek, jest to, żeby dać zawodnikowi wędkę, a nie rybę. Chcą nauczyć ich tego, jak ciekawie opowiadać o sobie, jak skutecznie działać w internecie, żeby zbudować wokół siebie zaangażowaną grupę kibiców, która zaprowadzi sportowca aż na Olimp. Sportowcy dostają do ręki nie tylko platformę, na której mogą prowadzić swoje zbiórki, ale również szerokie doradztwo z zakresu marketingu i social mediów, które umożliwi im zjednoczenie wokół swoich marzeń grona zaangażowanych mikrosponsorów.

– Zależy nam na tym, żeby zmienić oblicze sponsoringu sportowego w Polsce. Zbyt wiele karier jest przerywanych przez to, że utalentowanemu zawodnikowi brakuje środków na utrzymanie rodziny i musi pójść do „normalnej” pracy. Ciężko nawet policzyć, ile potencjalnych medali imprez mistrzowskich przez to straciliśmy. Krok po kroku chcemy to zmienić. Sprawimy, że zawodnicy nie będą uzależnieni od stypendiów sportowych czy wsparcia dużych sponsorów. Nauczymy ich zmiany myśle-

nia o sponsoringu, sprawimy, że staną się panami własnego losu – tłumaczy Wiktor Roszkowski, drugi z współzałożycieli projektu Razem Dla Sportu.

Docelowo wpłaty od kibiców mają się odbywać w modelu subskrypcyjnym – zadeklarowana kwota comiesięcznie będzie przekazywana na konto wybranego przez fana sportowca. Założyciele platformy chcą jednak przez pierwszy miesiąc dać kibicom czas i szansę na spokojne zapoznanie się z możliwościami i przetestowanie rozwiązania. Dlatego w tym okresie mikrosponsorzy będą zachęceni do jednorazowych wpłat.

– Docelowo naszym wyróżnikiem będą właśnie subskrypcje, takie jak w przypadku Netflix czy Spotify. Regularność nawet niewielkich wpłat pozwoli sportowcom na bardziej precyzyjne planowanie budżetu, wyjazdów na obozy, zawody, czy zakupu nowego sprzętu. Ale zdajemy sobie sprawę, że wszystkie nowe rozwiązania na początku muszą zostać przetestowane – podkreśla Mateusz Czerniak, trzecia z kluczowych osób, które wspólnie tworzą ra-

zemdlasportu.com.

Wymiana pozytywnych emocji

Crowdfundingowi, jeśli posługiwać się tradycyjną nomenklaturą gospodarczą, najbliższej do transakcji wymiennej. Mikrosponsorzy oczywiście wpłacają środki na wybrane przez siebie cele, ale w zamian otrzymują nie tylko „produkt”, ale przede wszystkim poczucie przynależności do elitarnej społeczności, połączonej pasją i wspólnym celem. Sportowcy otrzymują nie tylko wsparcie finansowe, ale również emocjonalne, mikrosponsorzy stają się najbardziej zaangażowaną grupą kibiców, która przez całą karierę jest silnym wsparciem dla zawodnika. W zamian otrzymują możliwość zajrzenia za kulisę sportowych emocji i przyglądania się z bliska jak wspierany przez nich zawodnik robi kolejne kroki w kierunku spełnienia marzeń.

W ramach akcji #RazemDlaSportu można otrzymać dostęp do ekskluzywnych materiałów z zawodów i treningów, personalizowane życzenia urodzinowe od wspieranego sportowca, VIP-owskie wejściówki na zawody sportowe (oczywiście do realizacji w czasach postpandemicznych) i wiele innych nagród.

– Proponujemy sportowcom pewne pakiety, uzależnio-

ne od wysokości wpłaty, ale dajemy im też swobodę. To oni najlepiej wiedzą, co da największą wartość ich fanom – mówią przedstawiciele nowej platformy crowdfundingowej.

Poza przekrojowym podejściem do sportowej kariery, ich inicjatywę od innych tego typu projektów wyróżnia nastawienie na indywidualnych zawodników, a nie na kluby sportowe. Mając w perspektywie Igrzyska Olimpijskie w Tokio, organizatorzy zaprosili do akcji przede wszystkim tych, którym marzy się wyjazd do Japonii, ale brakuje im wsparcia. Obecnie platforma zrzesza przeszło stu sportowców z różnych dyscyplin, od wioślarstwa, przez lekkoatletykę, po zapasy czy szermierkę. A każdego dnia zgłaszają się kolejni.

Swoje zbiórki prowadzą medaliści mistrzostw Polski czy Europy, którzy marzą o kolejnych sukcesach, a brakuje im fundamentów finansowych do kosztownych treningów. Można tam znaleźć młode talenty na początku sportowej drogi i doświadczonych atletów. Wszystkich łączy idea #RazemDlaSportu – wiara, że wspólne działanie, szczególnie w czasie pandemii, pozwala przenosić góry, a może nawet wskoczyć na Olimp!

(red),
fot. nadesłane

